



Podpisanie polsko-litewskiej umowy zostało zerwane po raz kolejny

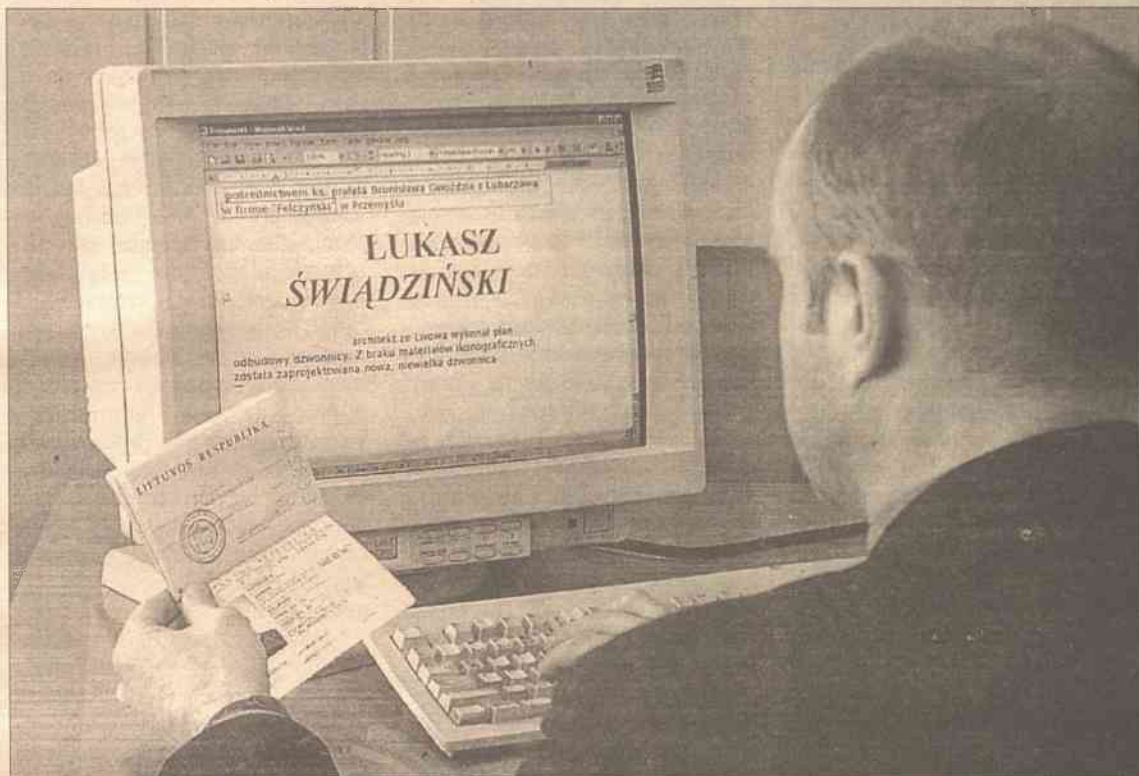
Zły wyraz dobrej woli

Z powodu opieszalej pracy litewskich ekspertów wczoraj nie doszło do kolejnego spotkania premierów Litwy i Polski w ramach IX sesji Rady Współpracy Rządów Litwy i Polski. Premier Algirdas Brazauskas musiał odwołać swoją wizytę w Warszawie, gdyż eksperci nie przygotowali, a oficjalnie – „mają pewne trudności w przygotowaniu”, polsko-litewskiej umowy o pisowni w oryginalnej wersji językowej nazwisk mniejszości polskiej na Litwie i litewskiej w Polsce.

Zawarcie umowy międzynarodowej ma wiele wspólnego z zawarciem małżeństwa, bowiem w obydwu przypadkach potrzeba zgody oraz chęci dwóch stron. W przypadku strategicznego „małżeństwa” Polski i Litwy na drodze do NATO i Unii Europejskiej wydaje się, że wszystko jest w porządku. Związek zawarto szybko i zgodnie, a wspólne deklaracje i oświadczenia idą jak z płatka i są respektowane w równej mierze przez obie strony.

Natomiast stosunki partnerskie między Polską i Litwą w respektowaniu wcześniejszych uzgodnień, dotyczących praw mniejszości narodowych, rozwijają się powoli, jeśli nie kulawo.

Trudno więc dziwić się, że Bra-



Premier Algirdas Brazauskas musiał odwołać swoją wizytę w Warszawie, gdyż eksperci nie przygotowali polsko-litewskiej umowy o pisowni w oryginalnej wersji językowej nazwisk mniejszości polskiej na Litwie i litewskiej w Polsce

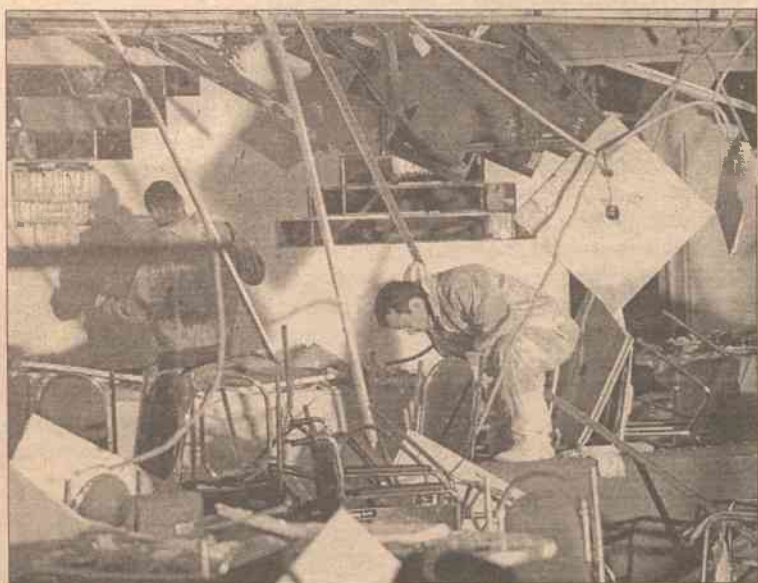
zauskas nie pojechał do Warszawy, bo bez umowy, z pustymi rękoma nie miał po co tam czy pokazywać. Trudno też dziwić się, że tej umowy nie miał, bo obserwując

przebieg rozmów polsko-litewskich w sprawie pisowni nazwisk można było mieć pewność, że litewscy „eksperti” nie zawiodą i tym razem. Raczej trudno jest też oczeki-

wać, że umowa ta zostanie przygotowana i podpisana za miesiąc, w kwietniu, co zapowiada MSZ Litwy.

(Dokończenie na str. 2)

Akt terrorystyczny Hamasu i Brygad Męczenników Al-Aksy Zamach w Netanii



Do tej pory nie wyjaśniono ostatecznie, w jaki sposób Palestyńczyk przedostał się do chronionego hotelu

Fot. EPA-ELTA

Palestyński zamach samobójczy w Netanii i utrzymane w ostrych słowach reakcje izraelskie zapowiadają, zdaniem obserwatorów, podjęcie przez rząd Ariela Szarona zdecydowanych działań odwetowych.

Do zamachu przyznały się pale-

styńskie organizacje Hamas i Brygady Męczenników Al-Aksy; jakkolwiek władze Autonomii potępiły akcję, rząd izraelski obarczył Arafata bezpośrednią odpowiedzialnością za tragedię.

(Dokończenie na str. 8)

Reorganizacja obejmie pięć polskich szkół Zapowiedź zmian

We środę na posiedzeniu Rady Miejskiej Wilna wstępnie omawiano kwestie reorganizacji placówek oświatowych stolicy w związku z reformą szkolnictwa. Reorganizacji od przyszłego roku szkolnego mają podlegać 32 placówki oświatowe.

Jak poinformował „Kurier” Józef Kwiatkowski, członek komitetu oświaty, kultury, sportu i młodzieży samorządu m. Wilna, po konsultacjach ze społecznością pedagogiczną szkół Stowarzyszenie „Macierz Szkolna” przedstawiło plan reorganizacji polskich szkół wileńskich. Zgodnie z nim reorganizacja miała by objąć pięć szkół.

Szkoła Średnia im. J. Lelewela zachowa swój dotychczasowy status, jeżeli na rok 2002/2003 zbierze trzy polskie klasy XI. W Szkole Średniej im. Sz. Konarskiego od 1 września 2003 r. nie planuje się kompletowania klas XI. Gimnazjum im. A. Mickiewicza na najbliższy rok

szkolny nie ogłosi zapisów do klas pierwszych. Uczniowie klas I-IV częściowo przejdą do szkoły-przedszkola „Šaltinelis” przy ul. Naujininkų, do szkoły im. Konarskiego lub do szkoły na Lipówce.

Szkoła Podstawowa na Lipówce na rok szkolny 2002/2003 nie będzie zapisywać dzieci do piątych klas rosyjskich, co zapowiada w perspektywie powstanie wyłączonej polskiej szkoły podstawowej.

Szkoła Średnia im. Jana Pawła II zostanie podzielona na dwie szkoły o tej samej nazwie – w aktualnym gmachu będzie Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II (klasy I-VIII), w gmachu zaś dzisiejszej szkoły „Karolina” przy ul. Perkuno 11/7 rozmieszczone zostaną klasy IX-XII. Wszystkie inne wileńskie polskie szkoły średnie i podstawowe – na najbliższy rok szkolny planuje się pozostawić bez zmian.

Krystyna Adamowicz

W NUMERZE

Aktualności — 3

Czas na festiwale

Zaraz po Wielkanocy wiele polskich zespołów, zarówno dziecięcych, jak i dorosłych, przystąpi do intensywnych prób. Tradycyjnie, zaraz po świętach, kierowane przez Apolonię Skakowską Centrum Kultury Polskiej im. Stanisława Moniuszki organizuje trzy festiwale.

Praworządność — 5

Ma prawo

Eks-premierowi Adolfovi Šteževičiusowi zwróci się 135.162 Lt, które oddał na przechowanie upadłemu Litewskiemu Akcyjnemu Bankowi Innowacyjnemu.

Na luzie — 6

Powtórka z litewskiego, albo kolejny dołek

Niedawno rozpowszechniona informacja zasiała postrach wśród studentów. Zaczęły bowiem chodzić słuchy, że prace dyplomowe, zarówno magisterskie, jak i bakałarskie, będą sprawdzane nie tylko przez specjalistów, ale i przez specjalną komisję języka litewskiego. Oznacza to, że praca, ujemnie oceniona przez tę komisję, otrzyma ujemną ocenę ogólną.

Być kobietą — 7

Otwarcia na świat

Zita Žepnickienė rozpoczęła pracę jako zastępca dyrektora, dziś kieruje placówką znaną i lubianą przez wilanian i gości stolicy.

Samo życie — 9

Na marginesie

Śnipszki należą dzisiaj do najbardziej ubogich dzielnic Wilna.

Sport — 10

Pogiry wicemistrzem Litwy

W strefowych zawodach w Wilnie przeciwnikami chłopców z Pogir były ekipy z Wilna, Szyrwint, Trok.

Sentencja

Nie należy się gniewać na bieg wypadków. Nic ich to bowiem nie obchodzi.

MAREK AURELIUSZ

(Zam. 120)

DĘBICA

UAB "Klion",
Birbynių 4a, Vilnius, tel 62 85 21
UAB "Demonta",
Naujoji Vilnia, Linksmoji 5, tel. 67 24 57

DRAUDIMAS
AB "Lietuvos žemės ūkio banko draudimas"
Vilniaus filialas

**OBOWIĄZKOWE UBEZPIECZENIE KIEROWCÓW
OD ODPOWIEDZIALNOŚCI CYWILNEJ**

Jeśli będziecie ubezpieczać 2 lub więcej samochodów,
przyjdźcie nam na miejsce

(Zam. 095)

Adres: A. Vienuolio 12, Vilnius, tel. 61 05 08, 61 05 07, 61 38 69

9 771 392 04 000 4

Kalejdoskop aktualności

Wstąpił do Kuczmy

Po zakończeniu trzydniowej oficjalnej wizyty w Zjednoczonym Królestwie, wczoraj rano z Londynu prezydent Valdas Adamkus z jednodzielną wizytą udał się na Ukrainę. W Kijowie przywódca litewski spotkał się z prezydentem Ukrainy Leonidem Kuczma.

Spotkanie przywódców Litwy i Ukrainy było planowane od dawna. Niemniej dopiero pod koniec ubiegłego tygodnia uzgodniono datę spotkania Kuczmy i Adamkusa w stolicy Ukrainy.

Nie śmieli...

Rząd na kilku swych posiedzeniach rozpatrywał i wreszcie postanowił nie przyjmować na razie uchwały ze sformułowaniami, ustalającymi kierunki negocjacji Litwy z Unią Europejską na temat pomocy finansowej dla zamknięcia Ignalińskiej Elektrowni Atomowej.

Ministrowie postanowili nie włączać na razie tej kwestii do porządku obrad posiedzenia, zanim swej opinii na temat sformułowań rządu nie wyrażą prezydent Valdas Adamkus, przewodniczący Sejmu Artūras Paulauskas, frakcje parlamentu. Wcześniej ten projekt już dwukrotnie był omawiany na posiedzeniu rządu, ale decyzja nie została powzięta.

Jeszcze nie sprywatyzowano?

Zaproponowano niezwłoczną prywatyzację Narodowej Giełdy Papierów Wartościowych. Byłoby to wszechstronnym bodźcem dla rozwoju rynku papierów wartościowych oraz integracji. Takiego zdania są eksperci Litewskiego Instytutu Wolnego Rynku. Giełdę proponuje się sprywatyzować jeszcze w tym roku przed połączeniem systemów handlowych giełdy litewskiej i któregoś z krajów.

Instytut w rozpowszechnionym wczoraj komunikacie zwraca uwagę na to, że Narodową Giełdę Papierów Wartościowych przede wszystkim należy sprywatyzować, aby właśnie prywatny właściciel mógł zdecydować, z systemem handlowym giełdy jakiego kraju celowym by było połączenie się giełdy litewskiej.

Do Kowna — inaczej

W związku z remontem kolei na odcinku między stacjami Vievis-Žasliai w dniach 3 i 5 kwietnia zostanie zmieniony rozkład ruchu pociągów nr 452 Kowno-Wilno.

W tych dniach pociąg z Kowna odjedzie o godz. 9.31, do Palemonasu przybędzie o godz. 9.44, do Prawieniszek — o godz. 9.56, do Koszdar — o godz. 10.12, do Žasliai — o godz. 10.23, do Kaugonis — o godz. 10.31, do Vievisu — o godz. 10.39, do Baltamiškis — o godz. 10.46, do Lazdenai — o godz. 10.51, do Rykantai — o godz. 10.55, do Sausiai — o godz. 10.58, do Landwarowa — o godz. 11.06, do Ponar — o godz. 11.15 i do Wilna — o godz. 11.28.

„Gorąca” nowina

Od 2 kwietnia wszyscy posiadający telefony komórkowe „Siemens” bądź chcący je nabyć będą mogli skorzystać z usługi „Gorącej linii”.

Przez cały tydzień (od poniedziałku do niedzieli) od godz. 8 do 22 będzie można dzwonić na telefon „Gorącej linii” w Wilnie (8-22) 742010 i otrzymać informację o telefonach „Siemens” — gdzie można je nabyć bądź naprawić. Po wdrożeniu tej usługi na Litwie, jak i na całym świecie, będzie tworzona baza danych klientów, która pomoże spółce w nawiązywaniu długofalowych kontaktów z klientami.

Więcej turystów

W ciągu pierwszych dwóch miesięcy tego roku Litwę odwiedziło o 6,2 proc. obcokrajowców więcej w porównaniu ze styczniem i lutym ubiegłego roku. Wzrosła również o 4,4 proc. liczba wyjeżdżających za granicę mieszkańców Litwy.

Departament Statystyczny obliczył, że w ciągu stycznia i lutego nasz kraj odwiedziło 460,6 tys. gości z zagranicy. Najwięcej gości (blisko 2/3) — mieliśmy z Rosji — 32,1 proc. oraz Łotwy — 29,3 proc. Na trzecim miejscu są obywatele Białorusi, których liczba w styczniu i lutym stanowiła 17,2 proc. ogółu gości zagranicznych. W porównaniu z 2001 r. o 35,6 proc. wzrosła liczba turystów z Polski, o 12,3 — z Niemiec, o 11,4 — z Rosji, o 8,5 — ze Szwecji. Niemniej niż o 12,3 proc. zmniejszyła się liczba gości z Estonii, o 4,9 proc. — z Finlandii i o 0,2 proc. — z Łotwy.

Marynarze czekają na podwyżkę

W przyszłym tygodniu okaże się, o ile zarządzana przez duńską „DFDS Tor Line” spółka promowa „Lisco Baltic service” (LBS) podniesie uposażenia marynarzy.

Negocjacje LBS z Litewskim Związkiem Marynarzy, któremu z pomocą przybywają przedstawiciele ZZ z Niemiec i Szwecji, odbędą się w dniach 2-3 kwietnia. Związek zawodowy na razie nie informuje, o jaką sumę konkretnie zażąda się podnieść uposażenia, ale ponoć mają być „podniesione” do poziomu, istniejącego na liniach promowych, zarządzanych przez zagraniczne spółki.

Zasłużyli na lepsze życie

Sejm wczoraj przyjął nowelizację ustawy o służbie państwowej, podnoszącą kategorię mężów zaufania politycznego premiera, ministrów i przewodniczącego Sejmu, od których zależy wysokość uposażeń tych pracowników.

Ustawa przewiduje również kategorie służbowe nowych stanowisk — głównego doradcy premiera, kierownika sekretariatu, sekretarza stanu i sekretarza ministerstwa. Te funkcje zostały przewidziane w przyjętych wcześniej przez Sejm zmianach w ustawie o rządzie.

(ELTA, BNS)

Podpisanie polsko-litewskiej umowy zostało zerwane po raz kolejny

Zły wyraz dobrej woli

(Dokończenie ze str. 1)

Pamiętając, jak został „ukarany” były dyrektor Departamentu Mniejszości Narodowych i Wychodźstwa Remigijus Motuzas, ekspert, dzięki którego „energii” przez lata była „wytrwale przygotowywana” umowa o pisowni nazwisk, absolutnie naiwną rzeczą byłoby oczekiwać, że poleci głowa któregośkolwiek z dzisiejszych „ekspertów”.

Wydaje się jednak, że zrzucenie winy na ekspertów za niewywiązanie się z pracy, jest zwykłym mydleniem oczu opinii publicznej, bowiem ich wywody nic nie mają wspólnego z terminem sporządzenia tekstu umowy, której podpisanie byłoby uwieńczeniem dobrej woli obydwu stron. Którejś stronie tej woli zabrakło. Należy bowiem przypomnieć, że 15 marca 2002 roku po wizycie ministra spraw wewnętrznych i administracji Krzysztofa Janika w litewskim resorcie spraw wewnętrznych stwierdzono, że polityczna decyzja w sprawie pisowni nazwisk została podjęta, jak też stosowna umowa w tej sprawie zostanie podpisana podczas wizyty Algirdasa Brazauskasa 28 marca w Warszawie.

15 marca powiedziano też, że przewidywana umowa będzie wyrazem woli politycznej i nie obejmie technicznej strony przedmiotu porozumienia. „Sprawy techniczne — powiedziano, — zostaną omówione i uzgodnione przez obie strony później, prawdopodobnie jesienią, w osobnym protokole”, który też miał przewidywać termin okresu przejściowego potrzebnego do zrealizowania umowy. Dziś politycy mówią natomiast, że umowa nie zostanie podpisana, bo eksperci nie zdążyli na czas uzgodnić strony technicznej zagadnienia. Czy wobec uzgodnień z 15 marca — musieli? Wydaje się, że nie.

„Kurier Wileński” zapytał owych ekspertów, którzy niby zawalili całą sprawę, dlaczego właśnie ją zawalili.

— Uzgadniając przed dwoma tygodniami sprawę pisowni nazwisk,

ministrowie spraw wewnętrznych uzgodnili polityczne stanowisko. Natomiast porozumienie nie obejmuje strony technicznej. Tę sprawę ma uregulować protokół techniczny, którego założenia eksperci muszą zatwierdzić i przygotować do jesieni — powiedział nam Rimantas Milaiška, wicedyrektor Departamentu Informatyki przy resorcie spraw wewnętrznych.

Zdaniem wicedyrektora, możliwe są dwa warianty rozwiązania problemu. Pierwszy — mniej kosztowny i szybszy w realizacji, gdy w dowodach osobistych obok imienia i nazwiska zapisanego w transkrypcji litewskiej byłaby zapisana polska wersja imienia i nazwiska.

— Drugi sposób jest bardziej kosztowny oraz wymagający więcej czasu. Jeśliby polskie nazwiska w dowodach osobistych byłyby pisane w polskiej wersji alfabetycznej, to musielibyśmy zmieniać wszystkie systemy informacyjne, żeby mogły rozpoznawać, że na przykład „Adamovič” — to ta sama osoba co „Adamowicz”, ale po zmianie dowodu osobistego. Należałoby przeprogramować systemy informacyjne wszystkich instytucji państwowych, ale też sądzić, że instytucje prywatne, jak na przykład banki lub firmy ubezpieczeniowe, musiałyby też poczynić zmiany w tym kierunku — wyjaśnił nam wicedyrektor departamentu Milaiška.

Jaki jednak wariant zostanie przyjęty, zdaniem eksperta, zależy od woli polityków. Tych ostatnich, wydaje się satysfakcjonowałyby raczej wariant trzeci, którego litewska strona kurczowo trzyma się od początku rozmów w tej sprawie, czyli wariant zerowy — nie zmieniać nic.

Nie jest to bynajmniej stanowisko polityków, którzy przecież nie na swoim stoją, lecz starają się dogodzić swemu elektoratowi, a elektorat ma własne stanowisko, które często można przeczytać w komentarzach do tekstów dotyczących spraw polsko-litewskich na stro-

nach internetowych, chociażby serwisu „Delfi”. Tematyka polsko-litewska jest tu najczęściej komentowana, ale prawie nigdy w tonie pozytywnym.

Do bardzo łagodnej wersji komentarzy można zaliczyć oświadczenie litewskich organizacji pozarządowych, które w skierowanym do prezydenta, premiera i przewodniczącego Sejmu liście stanowczo protestują przeciwko zawieraniu z Polakami jakichkolwiek porozumień dotyczących pisowni nazwisk. Takie też stanowisko w tej sprawie zajął profesor Vytautas Landsbergis, który w wywiadzie dla „Lietuvos aidas” powiedział, że kosztowna i satysfakcjonująca litewskich Polaków umowa jest niepotrzebna. Czy wobec tego, po 8 latach walkowania porozumienia w sprawie pisowni nazwisk, kiedykolwiek dojdzie do podpisania umowy? Prawdopodobnie tak. Bądźmy po raz kolejny optymistami i, być może, umowa ta zostanie podpisana już w kwietniu. Jeżeli nie, to na pewno za dwa lata. Jak przewiduje poseł Jerzy Czepułkowski, wiceprzewodniczący Komisji Europejskiej Sejmu RP, w 2004 roku, gdy Polska i Litwa wejdą do Unii.

— Wtedy ta sprawa będzie musiała być rozstrzygnięta — powiedział poseł Czepułkowski.

— Widocznie dziś jeszcze nie nastąpił czas do jej podpisania, ale sądzę, że lepiej poczekać miesiąc lub dwa i podpisać taką umowę, którą można będzie zrealizować — powiedział senator Genowefa Grabowska, przewodnicząca Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej Senatu RP.

Na razie litewska strona usprawiedliwia się „niefachowością” fachowców, natomiast polska strona podaje, że litewscy partnerzy zaproponowali jej 10-letni okres przejściowy w realizacji umowy, co polska strona odebrała jako „wyraz złej woli”.

— Stanisław Tarasiewicz

Polska i Litwa będą uzgadniały wspólny front działań w drodze do UE

Wspólna przeszłość, razem w przyszłość

Wspólne polsko-litewskie oświadczenie parlamentarne zakłada, że Litwa i Polska odąd pójdą krok w krok w kierunku Unii Europejskiej, jak też będą wzajemnie konsultować swoje stanowiska w rozmowach z Brukselą.

Tym oświadczeniem zakończyło się wileńskie spotkanie przedstawicieli parlamentów Polski i Litwy, którzy po Konwencji Europejskiej w stolicy Litwy omawiali kierunek działań w negocjacjach z Unią.

Polscy goście nie szczędzili komplementów litewskim kolegom za ich starania o członkostwo w Unii.

— Jesteśmy pod wrażeniem postępu Litwy w negocjacjach z Unią — powiedziała senator Genowefa Grabowska, przewodnicząca Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej Senatu RP.

Poseł Jerzy Czepułkowski, wiceprzewodniczący Komisji Europejskiej Sejmu RP, powiedział, że za-

zdności Litwie sprawności w negocjacjach, ale też zaznaczył, że pośpiech powinien iść zawsze w parze z jakością.

Parlamentarzyści Polski i Litwy, zdając sobie sprawę, że działając razem można wynegocjować znacznie lepsze warunki członkostwa w Unii, podczas rozmów wileńskich postanowili działać wspólnym frontem, szczególnie podczas obrad w Konwencji.

Do jednoczenia się zdaniem prof. Grabowskiej, kraje kandydujące zmusza nierówne ich traktowanie przez państwa członkowskie.

— Uważam za niesłuszną decyzję powołanie prezydium Konwentu z przedstawicielami tylko krajów członkowskich, a potem zaproponowanie „dziesiątkę” kandydatów wyłonienia swego przedstawiciela — powiedziała senator Grabowska. Jej zdaniem, stwarza to niepotrzebną atmosferę wyścigu.

Polskim parlamentarzystom

spodobala się litewska inicjatywa przeprowadzenia w 2003 roku w krajach bałtyckich wspólnego referendum w kwestii członkostwa krajów w UE.

— Jest to dobry pomysł. Postaramy się, żeby Polska dołączyła do realizacji tej idei — powiedziała senator Genowefa Grabowska. Dodała też, że Polska, jako członek Grupy Wyszehradzkiej, poczyni zabiegi, żeby do idei wspólnego referendum dołączyły też Czechy, Węgry i Słowacja oraz pozostałe kraje kandydujące.

Poseł Andriukaitis, który był pomysłodawcą wspólnego w krajach bałtyckich plebiscytu, nie ukrywał swego zadowolenia ze słów polskich kolegów i podczas konferencji starał się stale wracać do tego tematu.

— Zdaniem prof. Grabowskiej, wspólne referendum w krajach aspirujących, które, prawdopodobnie, odbyłoby się jesienią 2003 roku, jest dobrym pomysłem, ponieważ będzie miało to też wymiar propagandowy, wnoszący element zawodów niewątpliwie wpływających na polepszenie frekwencji oraz wyników.

Poseł Czepułkowski powiedział, że Polsce najbardziej zależy, żeby razem z Litwą, z którą ją wiele łączyło w przeszłości, razem wejść do Unii, żeby oba kraje wiele łączyło również w przyszłości.

— Stanisław Tarasiewicz



Podzielamy ból i smutek
Genutė Gutauskienė
z powodu śmierci ukochanej MAMY
Zespół „Issa”, Stowarzyszenie Polaków Kiejdan
— Oddział ZPL „Lauda”

Centrum Kultury Polskiej im. S. Moniuszki zaprasza

Czas na festiwale



Na ubiegłorocznym Festiwalu Kultury Polskiej na Litwie „Pieśń znad Wilii” wiele braw zebrał kierowany przez Margarytę Krzyżewską zespół folklorystyczny „Suzananka”
Fot. Marian Paluszkiewicz

Zaraz po Wielkanocy wiele polskich zespołów, zarówno dziecięcych, jak i dorosłych, przystąpi do intensywnych prób. Tradycyjnie, zaraz po świętach, kierowane przez Apolonię Skakowską Centrum Kultury Polskiej im. Stanisława Moniuszki organizuje trzy festiwale.

W sobotę, 6 kwietnia, odbędzie się IX Festiwal Dzieci i Młodzieży Muzycznie Uzdolnionych. Jak i w ubiegłych latach, w imprezie udział wezmą młodzi wykonawcy z wileńskich szkół – im. Čiurlionisa, Dvarionasa, Naujalisa, a także z Solecznik, Podbrodzia i Trok.

Będziemy mieli okazję podziwiać wielu uzdolnionych muzyków. Każda nowa impreza przynosi ze sobą niespodzianki, odkrycia, których z pewnością nie zabraknie również w tym roku.

Również po raz dziewiąty odbędzie się Festiwal Kultury Polskiej „Pieśń znad Wilii” (w dniach 13-14 kwietnia). W pierwszym dniu festiwalu wystąpią zespoły szkolne, któ-

re zaprezentują utwory ludowe i estradowe.

Na drugi dzień imprezy złożą się występy zespołów dorosłych. Będziemy mieli okazję obejrzeć zarówno częstych gości wileńskich scen, jak i tych, którzy rzadko do Wilna przybywają.

Co roku wielkim powodzeniem widzów cieszy się koncert galowy. W koncercie udział wezmą najlepsi wykonawcy dwóch poprzednich festiwali.

Najlepszych wykonawców wybierze jury, w skład którego wejdą nie tylko miejscowi fachowcy, ale także specjaliści z Polski.

Z kolei 7 kwietnia, czyli w Niedzielę Przewodnią, pani Apolonia zaprasza na IV Festiwal Kapel i Śpiewaków Ludowych. Ci, którzy wcześniej byli na tej imprezie, wiedzą, że nie brakuje na niej dobrego nastroju, żwawych, dziarskich melodii i przyśpiewek.

Wkraczające w dziesiąty rok swej działalności Centrum nie ogra-

niczy się tylko do tych festiwali. Przewidziane są obchody rocznicy Konstytucji 3 Maja i wieczór pamięci poety Sławomira Worotyńskiego. Nie pójdzie w zapomnienie także 130. rocznica śmierci Stanisława Moniuszki.

Centrum zorganizuje wielki koncert ku czci patrona. Być może nawet uda się sprowadzić do Wilna słynną pisarkę Barbarę Wachowicz.

Pod koniec kwietnia planuje się przyjazd znanego z wcześniejszych występów w Wilnie warszawskiego Teatru 2. Strefy (reżyser – Sylwester Biraga), który zaprezentuje „Moralność pani Dulskiej” Gabrieli Zapolskiej oraz „Iwonę księżniczkę Burgunda” Witolda Gombrowicza. Ze Śląska, a mianowicie z Opola, przybędzie kapela „Silesia”.

A więc miłośnicy folkloru, muzyki poważnej i sztuki dramatycznej powinni już zarezerwować wszystkie kwietniowe weekendy. Imprez na pewno nie zabraknie.

A. P.

Prawieniszki

Śmierć i uciezka

W karcerze prawieniskiego zakładu karnego robót poprawczych nr 1 we środę wieczorem powiesił się jeden ze skazanych.

Ciało 31-letniego mieszkańca Małych Świącian Evaldasa Varaneckasa, odbywającego karę za zabójstwo z premedytacją, znaleźli funkcjonariusze podczas roznoszenia kolacji.

Varaneckas wyróżniał się szczególnie niespokojnym charakterem, stale wpadał w konflikty z innymi więźniami i nawet groził, że zamorduje 4 funkcjonariuszy i wtedy będzie siedział do końca życia. Od 8 marca br. skazany był osadzony w karcerze, ponieważ wymuszał od innego skazanego papierosy. W izolacie miał samotnie spędzić pół roku.

W 1997 r. Varaneckas został skazany na 7 lat więzienia. Mężczyzna zadał swej ofierze 21 uderzeń, potem udusił. Na wolność Varaneckas miał wyjść 6 stycznia 2005 r.

Jednocześnie inny więzień, odbywający karę za rabunek 24-letni wilenianin J. B. próbował uciec z zakładu karnego. Przed północą mężczyzna sforsował pierwszy, trzymetrowy mur, jednakże nie zdążył przebyć innego, o wysokości około 6 metrów – zatrzymali go strażnicy. Motywów swego postępowania J. B. wytłumaczyć nie potrafił.

Opr. I. L.

Pod Wilnem – o mniejszościach w Europie

Spotkanie urzędników

– W dniach 25–26 kwietnia w hotelu „Villon” odbędzie się 9. spotkanie przedstawicieli instytucji rządowych krajów Europy. W tym roku bowiem Republika Litewska przewodniczy Radzie Europy i z tej racji w naszym kraju odbędzie się kilka imprez na skalę europejską – poinformował „Kurier” Stanisław Widtmann, wicedyrektor Departamentu Mniejszości Narodowych i Wychodźstwa przy rządzie RL.

Poprzednie spotkanie miało miejsce w Macedonii, przedtem takie spotkanie odbyło się też na Łotwie. W programie imprez Rady Europy właśnie departament jest odpowiedzialny za tę imprezę.

W wielu krajach europejskich działają podobne instytucje. Są to bądź osobne departamenty lub osobne wydziały, czy też sektory przy Ministerstwach Urbanistyki, Migracji, a także Oświaty lub Kultury.

Do Wilna przybędą eksperci Rady Europy na czele z Aleksandrem Władyczenką, szefem II dyrektoriatu generalnego, który zajmuje się sprawami mniejszości. Właśnie przedstawiciel Rosji, na zasadzie rotacji, w roku bieżącym przewodniczy tej strukturze RE. Nie zabraknie również przedstawicieli wielu organizacji pozarządowych.

W spotkaniu ogółem weźmie udział 60 uczestników.

Podczas wileńskiego spotkania planuje się omówić perspektywy polityki ochrony praw wspólnot narodowych. Wiele uwagi poświęci się metodyce wcielania w życie zasad Konwencji Ramowej Ochrony Praw Mniejszości Narodowych, temu, aby jak najefektywniej angażować przedstawicieli różnych narodowości do zarządzania państwem.

Na każdym takim spotkaniu kraj-gospodarz prezentuje swoje osiągnięcia w omawianym zakresie w ciągu ostatnich kilku lat, przedstawia nowe tendencje, jakie następują w państwie.

– Planujemy zaprosić na to spotkanie również przedstawicieli naszych organizacji mniejszościowych, polityków samorządowych – mówił wicedyrektor Widtmann.

Gościom przewidziano także program kulturalny. Odbędzie się wycieczka po Wilnie. Wieczorem w Litewskiej Filharmonii Narodowej planuje się koncert, który zorganizuje kierowane przez Marka Pietuchauskasa Centrum Kultury Żydowskiej. Jeśli będzie czas, goście również odwiedzą Centrum Cygańskie na wileńskim Porubanku.

Andrzej Puksztó

Prezent od przyjaciół z Polski

Każda impreza – udaną

Szkoła im. H. Sienkiewicza w Landwarowie nabyła tak dawno oczekiwany i wymarzony nowy sprzęt nagłośnieniowy. Stało się to możliwe dzięki przyjaciołom z Polski.

W styczniu, w polskim mieście Góra, odbył się II Wielki Bal Charytatywny na rzecz Polaków z Wileńszczyzny. Dochód został przekazany na pomoc pięciu polskim szkołom w rejonie trockim: w Trokach, Landwarowie, Polukniu, Starzych Trokach i Szklarach. Szkoła polska w Landwarowie otrzymała 3 tysiące złotych. Po wymianie waluty polskiej okazało się, że do nabycia sprzętu szkoła potrzebuje jeszcze kilkuset litów. Dołożyć do pięknego prezentu z Polski postanowili

zespół „Landwarowianie”, zrzeszający nauczycieli, uczniów i rodziców szkoły, jak też fundusz szkolny. Zdaniem Franciszka Żeromskiego, dyrektora szkoły, brak aparatury nagłośnieniowej utrudniał organizację większych imprez w szkole, liczącej ponad 350 uczniów. Dziś dzięki pomocy przyjaciół z Polski każda impreza w szkole będzie udaną.

W imieniu dyrekcji, rodziców, nauczycieli i uczniów dyrektor szkoły serdecznie dziękuje przewodniczącemu komitetu organizacyjnego II Balu Charytatywnego Pawłowi Wróblewskiemu, dziennikarzowi gazety ABC oraz wszystkim, którzy pomogli w realizacji marzeń dzieci z Landwarowa.

A. S.

Podziękowanie prezydentowi za pryncypialność

Naprawienie błędu

Sejm RL wczoraj postanowił uznać za nieprzyjęte zawetowane przez prezydenta Valdasą Adamkusa zmiany w ustawie o umowie o pracę i urlopach.

Prezydent swą decyzję zwrócenia poprawek Sejmowi w celu powtórnego rozpatrzenia uzasadnił tym, że mogą one zwiększyć bezrobocie, naruszają prawa pracodawców i pracowników.

– Prezydent, zwracając Sejmowi do powtórnego rozpatrzenia tę ustawę (o umowie o pracy), kierował się założeniem, że przyjęte akty prawne, krępując rynek pracy, mogą zwiększyć bezrobocie i ubóstwo na Litwie – stwierdził Audrius Penkauskas, doradca prezydenta.

Krótkotrwały bunt więźniów w Kownie

Zmęczeni aresztanci

W noc ze środy na czwartek w kowieńskim areszcie 51 oskarżonych wszczęło bunt. Dopiero po wezwaniu dodatkowych sił buntowników udało się wsadzić do pociągu, aby odwieźć do wileńskiego więzienia na Łukiszkach.

Początkowo przeciwko wyjazdowi byli przeciwni aresztowani z dwóch cel. Później dołączyli do nich wszyscy ci, którzy mieli jechać. Zatrzymani twierdzili, że podróż trwa zbyt długo i jest uciążliwa. Na

takie zarzuty jeden z funkcjonariuszy zareplikował: „Być może wezwiemy taksówkę czy zamówimy samolot?” Transportowanie więźniów z Kowna do Wilna zwykle trwa około 8 godzin. Po tym, jak policja wezwała 17 żołnierzy z pułku spraw wewnętrznych, buntownicy szybko zapoznili o swych żądaniach i posłusznie wsiedli do wagonu. Po sprawdzeniu służbowym ustalono, czy zostanie zastosowana wobec nich kara – 10 dni karceru. Opr. I. L.

(BNS)

PRANEŠIMAS APIE ESMINĮ [VYK]

1. AB „Šeškinės Širvinta”, rejestro kodas 2070416, Šeškinės g. 22, 2010 Vilnius.

(emitento rūšis, pavadinimas, įmonių rejestro kodas, adresas)

2. VPK, LCVPD, laikraščiu „Kurier Vileński”, akcininkams.

(nurodyti, kokioms institucijoms šis pranešimas yra pateiktas ar pateikiamas)

3. 2002 m. balandžio 30 d. bendrovės patalpose Šeškinės g. 22, Vilniuje šaukiamas ellinis visuotinis AB „Šeškinės Širvintos” akcininkų susirinkimas. Susirinkimo pradžia 10 val., dalyviai registruojami nuo 8 iki 9 val. (esminio įvykio apibūdinimas ir esminio įvykio data)

Susirinkimo darbotvarkė:

1. 2001 m. bendrovės ataskaita.

2. Auditoriaus ataskaita už 2001 metus.

3. Bendrovės 2001 metų finansinės atskaitomybės tvirtinimas.

4. 2001 metų pelno (nuostolio) paskirstymas.

5. Audito įmonės rinkimai ir audito paslaugų apmokėjimo nustatymas.

6. Dėl įstatinio kapitalo didinimo.

7. Dėl bendrovės įstatų pakeitimo.

4. Informacija nekonfidenciali.

(jei informacinis pranešimas laikomas konfidencialiu, nurodyti priežastis ir konfidencialumo pasibaigimo datą)

5. Vaclovas Nevedomskis, tel. (699) 41 413

(asmens emitento įgaliotų teikti papildomą informaciją apie esminį įvykį, vardai, pavardės (pavadinimai), darbo telefono numeriai)

6. Vaclovas Nevedomskis, direktorius 2002 03 27

(Zam. 174)

Tradycyjny konkurs "Kuriera Wileńskiego"

„Moje dziecko w obiektywie”



Już mam dość tego pozowania. Jolita Gancevskytė (Niemenczyn, rej. wileński)



Zyska ten, kto dużo czyta! Dominik Kitkowski (Wilno)

Warunki konkursu

Na konkurs fotograficzny „Moje dziecko w obiektywie” zdjęcia swych maluchów mogą przysyłać rodzice, babcie, dziadkowie, krewni, znajomi. Wiek dziecka nie powinien przekraczać 7 lat (na dzień 2 czerwca 2002 roku). Dzieci na zdjęciach mogą być w najróżniejszych ujęciach i sytuacjach. Zdjęcia mogą być czarno-białe lub kolorowe, dowolnego formatu. Prosimy o dobrą jakość. Do każdej fotografii należy załączyć wycięty z gazety kupon i wypełnić (nie kserować). Wysyłać prosimy na adres redakcji „Kuriera Wileńskiego”: „Moje dziecko w obiektywie”, Birbinių 4a, LT – 2030 Vilnius, Lietuva lub przynieść osobiście do

kierownika działu promocji **Zbigniewa Markowicza (tel. 60 84 44)**. Radzimy nie zwlekać z nadsyłaniem zdjęć, bowiem termin przyjmowania zgłoszeń mija 20 kwietnia 2002 roku. Przed Dniem Dziecka ogłosimy wy-

niki konkursu, a najmiłsze pociechy otrzymają nagrody w dniu swego święta. O miejscu i dacie zostaną państwo poinformowani dodatkowo.

Czekamy na fotografie Waszych pociech!

Konkurs

„Moje dziecko w obiektywie”

Prosimy o wypełnienie kuponu i wysłanie go wraz ze zdjęciem

Imię.....

Nazwisko.....

Dzień, miesiąc, rok urodzenia.....

Telefon.....

Krótki podpis pod zdjęcie.....

.....

.....

Gwiazdy mówią, że dziś ...



BARAN. Dzisiaj pozostaniesz jeszcze pod wpływem wczorajszej pełni. Dokuczać Ci więc będzie nastrojowa huśtawka i ogólne podniecenie. Dobrze byłoby gdybyś w tym czasie nie podejmował się ważnych spraw.



BYK. Dzień pod wieloma względami podobny do wczorajszego. W godzinach dopołudniowych będziesz jednak bardziej kreatywny i twórczy. W tym czasie postaraj się realizować swoje zadania i plany. Czas sprzyja także rozwiązywaniu wszelkich problemów rodzinnych.



BLIŹNIĘTA. Dzień upłynie bez większych niespodzianek. Możesz z powodzeniem poświęcić go swoim sprawom prywatnym. Twoje plany w tej sferze życia mają duże szanse realizacji. Wolny czas przeznacz na odnowienie kontaktów z kolegami.



RAK. Nadmiar energii wywołany pełnią nie będzie miał na Ciebie korzystnego wpływu. Nadmierne wymagania wobec innych staną się przyczyną nieporozumień i zdenerwowania. Nie podejmuj żadnych ryzykownych decyzji.



LEW. Księżyc w Wadze sprawi, że staniesz się dziś bardziej niż zwykle atrakcyjny. Ludzie będą chętnie przebywać w Twoim towarzystwie. Niektórzy jednak mogą chcieć wymusić na Tobie zmiany Twoich planów.



PANNA. Dzisiaj ogranicz swoją działalność tylko do spraw naprawdę niezbędnych. Wprawdzie pełnia księżyca wzmocni Twoją aurę, ale nie jest to dobry czas dla interesów. Nie oczekuj większych zysków. Zrezygnuj także z wszelkiego typu spekulacji.



WAGA. Dzisiaj pozostaniesz pod wpływem pełni księżyca. Czas sprzyja wszystkim zajęciom, wymagającym koncentracji. Także inwencji twórczej. Niektóre sprawy na pewno ulegną poprawie lub znajdą dobre rozwiązanie.



SKORPION. Dzisiaj będziesz odczuwał wyjątkową potrzebę kontaktów międzyludzkich. Czas sprzyja także działalności twórczej i rozwijaniu talentów. Postaraj się skutecznie przekonać innych do swoich rewelacyjnych pomysłów.



STRZELEC. Dzisiejszy dzień zapowiada się nie tylko miło, ale także wyjątkowo aktywnie. Niektóre ważne dla Ciebie sprawy wreszcie ruszą z miejsca. Masz duże szanse na uzyskanie podwyżki lub pieniężnej nagrody.



KOZIOROŻEC. Pełnia księżyca obdarzy Cię dodatkową dawką energii. Mimo to Twoje samopoczucie w dalszym ciągu nie będzie najlepsze. Staraj się nie ulegać emocjom. To zły doradca. Ty potrzebujesz teraz jasności umysłu.



WODNIK. Dzień zapowiada się aktywnie. Czekają Ci wiele pracy i kontaktów zawodowych. Powinieneś jednak znaleźć czas na doskonalenie swoich talentów artystycznych. Fizycznie i psychicznie będziesz raczej w dobrej kondycji.



RYBY. W miarę dobry dzień. Tylko jakaś przykra rozmowa wytrąci Cię z równowagi. Nie stwarzaj sytuacji konfliktowych i nie zadrażaj otoczenia swoimi problemami. Brak ostrożności i umiarkowania w pewnych sprawach stanie się przyczyną zamieszania w Twoim życiu.



Uśmiechnij się

Rozmawiają studenci V roku Akademii Muzycznej na temat pracy dyplomowej:

– Słuchaj, może weź przepiszesz ostatnie dzieło naszego mistrza profesora od końca...

Po kilku dniach przy piwie:

– Przepisałeś?

– Tak. Wysłała piątą symfonia Beethovena...

Pyta się jeden faceta drugiego:

– Czy ja gdzieś pana nie widziałem?

– Możliwe, ja tam często bywam.

Przychodzi mama do córki. Drzwi otwiera zięć.

– Dzień dobry synku, przyjechałam was odwiedzić.

– A na ile mamusia przyjechała?

– A na tyle, aż wam się nie znudzę.

– A to mamusia nawet nie wejdzie.

Wileński Oddział Miejski Związku Polaków na Litwie
Dom Kultury Polskiej w Wilnie

Uprzejmie zapraszają na

WIELKANOCNY ŚMIGUS-DYNGUS

Na Państwa czekają występy młodzieżowych zespołów

A co potem? Jasna sprawa – i loteria, i zabawa, konkurs, tańce na parkiecie, bo to Śmigus-Dyngus przecież!

Z nowym programem wystąpi zespół estradowy „Rodacy”

Impreza odbędzie się w dniu 1 kwietnia, poniedziałek, o godz. 16.00 w Domu Kultury Polskiej w Wilnie przy ul. Naugarduko 76.

Bilety (w cenie 7 Lt) do nabycia: w Zarządzie Miejskim ZPL, w Domu Kultury Polskiej w Wilnie, u prezesów kół, a także bezpośrednio przed imprezą.



Po ubezpieczeniu na 12 miesięcy samochodu obowiązkowym ubezpieczeniem od odpowiedzialności cywilnej w DK Lindra do 15 kwietnia na loterii możecie wygrać nie tylko cenne nagrody, ale też nowy samochód, który wybierzeecie spośród pięciu Wam proponowanych.

Obowiązkowe, ale przyjemne!

Obeccnie pracujemy w jeszcze dogodniejszych godzinach:
w dniach powszednich do godz. 19.00
w dniach wypoczynku do godz. 17.00

Bezpłatne wezwanie agenta
pod bezpłatnym numerem telefonu
8 800 23023

Vilnius, J. Jasinskio 16
Tel.: (22) 498 888; Fax (22) 497 937
Vilnius, Kalvarijų 140
Tel./fax (22) 477 440

Filie i agencje w całej Litwie.
Zapytania na bezpłatny telefon.



Kłajpeda kryminalna

Płonące auta i rekordowy przemysł

We środę około północy, we wsi Lapiai (rejon kłajpedzki) w drewnianej stodole wybuchł pożar. Spaliło się siano, należące do 9 mieszkańców wsi.

Ogień zniszczył również sam budynek. Gdy przybyli strażacy, znaleźli tylko szkielety ścian. Przypuszcza się, że stodołę podpalono, ponieważ, zdaniem strażaków, przyczyn „technicznych” do wybuchu pożaru, nie było. Właściciele stodoły obliczają straty. Ile siana w niej się znajdowało – jeszcze nie ustalono.

We środę pod wieczór na ul. Minijos w Kłajpedzie, w pobliżu cen-

trum handlowego „T Market”, policjanci zatrzymali 21-letniego Ruslana Ć. i prowadzony przez niego samochód Honda Civic. W aucie funkcjonariusze znaleźli pakiet foliowy zawierający około 10 gramów narkotyków, prawdopodobnie konopi. Kierowcę osadzono w areszcie. Jazdę z nim dziewczyny zwolniono.

Narkotyki znaleziono również w mieszkaniu 32-letniego Ričardasa B. przy ul. Naujakiemio. Mężczyzna przechowywał w pudełku 5 g narkotyku.

Po dłuższej przerwie w portowym mieście znowu płonął samochód.

Wczoraj o godz. 1 w nocy na podwórzu domu przy ul. Varpū, stanął w płomieniach samochód Ford Escort, należący do 18-letniej mieszkanki Kłajpedy. Samochód produkcji 1990 r. spalił się doszczętnie. Uszkodzone zostały również pojazdy stojące w pobliżu: Peugeot 205 i Fiat Ritmo. Ogólne straty, jakie ponieśli trzej właściciele samochodów, wynoszą 3,8 tys. litów.

W ubiegłym i pozaprzszłym roku w Kłajpedzie podpalano samochody prawie każdy tydzień, czasami po kilka razy. Zdaniem policji, w ten sposób „dokonywano pora-

chunków”. Podpalaczy rzadko kiedy udaje się wykryć.

W tym tygodniu celnicy kłajpedzcy zatrzymali przemysł, być może, największy w ciągu ostatnich lat.

Papierosy, ukryte w złomie metali kolorowych, były przygotowane do transportowania do Europy Zachodniej rosyjskim statkiem „Agnā”. Wśród około 2000 kawałków żelastwa przemysłnicy schowali przypuszczalnie około 800 000 pudełek papierosów „Skyline”. Wartość ładunku na „czarnym rynku” wynosi prawie 17 mln litów. Nadawcą złomu metali była kowieńska spółka, adresem – francuskie stowarzyszenie.

Porywaczka dziecka nie krzywdziła

Sposób na mężczyznę

16-letnia Jekaterina Sałtykowa porwała półroczne dziecko po to, aby w ten sposób odzyskać swego byłego przyjaciela.

Taką wersję przedstawiła dziewczyna na drodze przesłuchania w policji. Jekaterina twierdziła, że jej przyjaciel, na widok jakoby ich wspólnego dziecka, zgodził się do niej wrócić. Właśnie do niego dziewczyna zawiozła maleństwo, które zabrała z mieszkania w Markuciaciach w niedzielę wieczorem. Sałtykowa prawdopodobnie nie uświadomiła sobie, że postąpiła źle. Powiedziała, że podczas porwania matka malutkiego Edvinasa była pijana i spała.

W ten sam wieczór, w niedzielę, Katia z chłopczykiem pojechała, aby „godzić się” ze swym chłopakiem. Jak tamten zareagował, na razie dokładnie nie wiadomo. Pełnoletniego już mężczyznę policja ma wezwać na przesłuchanie.

Dziewczynę wraz z uprowadzonym dzieckiem policja znalazła we

wtorek wieczorem w Wołokumpiach. Sałtykowa razem z chłopczykiem siedziała w tym momencie w samochodzie swego znajomego. Jak podaje policja, znajomy, gdy usłyszał w radiu komunikat o porwaniu dziecka, chciał zawiadomić policję. Ponieważ Jekaterina nie mogła powiedzieć, z jakiej ulicy zabrała dziecko i nie będąc pewny, że jest to właśnie poszukiwany Edvinas, mężczyzna do policji się nie zgłosił.

Półroczny chłopczyk obecnie jest leczony w szpitalu. Medycy ustalili, że ma bronchit. Przypuszcza się, że zapadł na niego jeszcze przed porwaniem. Porywaczka dziecka nie skrzywdziła: nie było ono głodzone.

Policja wszczęła sprawę karną o porwanie, wcześniej karanej Sałtykowej grozi do 6 lat pozbawienia wolności. W wieku 14 lat dziewczyna była sądzona za pobicie koleżanki. Po zastosowaniu ustawy o amnestii nastolatka została wypuszczona z więzienia.

Eks-premier odzyska pieniądze z banku LAIB

Ma prawo

Eks-premierowi Adolfovi Šleževičiusowi zwróci się 135.162 Lt, które oddał na przechowanie upadłemu Litewskiemu Akcyjnemu Bankowi Innowacyjnemu (LAIB).

Wczoraj taką decyzję podjęło rozszerzone kolegium wydziału spraw cywilnych Sądu Najwyższego. Orzeczenie tego sądu jest ostateczne i nie podlega zaskarżeniu – maraton sądowy, który wzbudził szerokie echo w społeczeństwie z powodu pieniędzy polityka, został zakończony.

Sąd oświadczył, że całkowicie uwzględniła powództwo byłego eks-premiera wobec „Turto bankas”, rządu i byłego pomocnika Juozasa Palionisa. Prawa upadłego LAIB przejął rząd. Sąd Najwyższy uważa, że przechowywane w LAIB pieniądze są własnością Šleževičiusa i ma on do nich prawo.

Pieniądze ulokowane w LAIB przyniosły Šleževičiusowi wiele przykrości. Z ich powodu 6 lutego 1996 r. musiał zrezygnować ze stanowiska premiera.

Upoważniony przez premiera jego pomocnik Juozas Palionis wycofał pieniądze z LAIB tuż przed upadkiem banku. Ten postępek premiera zirytował społeczeństwo. Tymczasem Šleževičius twierdzi, że nic nie wiedział o kłopotach banku.

8 grudnia 1995 r. ówczesny premier Šleževičius upoważnił swego pomocnika Palionisa do wycofania z LAIB części oszczędności oraz pozostawienia reszty gotówki w banku i przedłużenia umowy.

Šleževičius twierdzi, że słownie zlecił Palionisowi odebranie tylko



Pieniądze ulokowane w LAIB przyniosły Šleževičiusowi wiele przykrości

Fot. ELTA

120 tys. Lt, potrzebnych na remont mieszkania. Tymczasem pomocnik zabrał całą oszczędność – przeszło 250 tys. Lt. Na wiadomość o tym Šleževičius kazał część odebranych pieniędzy odnieść z powrotem do banku. Palionis 29 stycznia 1996 r. na zlecenie Šleževičiusa do LAIB odniósł przeszło 135 tys. Lt.

Jak się okazało, Palionis z LAIB zawarł umowę nie o pożyczce, lecz o przechowaniu.

– Od pierwszej chwili, gdy wytoczono sprawę, wierzyłem w takie jej zakończenie. Cała historia od początku do końca była teatrem absurdu. Świadczy to o tym, w jakim stopniu nasze instytucje praworządności są niekompetentne bądź upolitycznione. Inaczej nie da się powiedzieć. We wszystkich orzeczeniach sądowych powinna być logika – powiedział Šleževičius.

Eks-premier wygrał również sprawę przeciwko Litwie w Europejskim Sądzie Praw Człowieka.

52-letnia obywatelka zatrzymana za handel bronią

„Rambo” w spódnicy

W tym tygodniu kowieński sąd dzielnicowy zezwolił na 10 dób aresztować mieszkankę rejonu janowskiego 52-letnią Alvinę Vaškevičienę. Podejrzewana jest o nielegalne nabycie, posiadanie oraz sprzedaż broni palnej i naboju.

Mieszkanka wsi Išorai znalazła się pod obserwacją policji w lutym

br. Podczas operacji od kobiety „kupiono” karabin „Savage” i ponad 50 naboju. Wszczęto sprawę karną. Podczas śledztwa w domu Vaškevičienę, w schowku, znaleziono litewski karabin automatyczny „Vytyis” i około tysiąca naboju różnego kalibru. Po rewizji właścicielkę aresztowano.

KLUB SPORTOWY
WILEŃSKIEJ SŁUŻBY PATROLOWEJ

przyjmuje dzieci w wieku od 10 do 17 lat na treningi sambo, judo i kombat sambo. Zajęcia odbywają się w pomieszczeniu służby patrolowej przy ul. Dariaus ir Girėno 50 i w Szkole Średniej im. W. Syrokomli.

Tel. dla informacji: 71 69 33, 71 69 38 (Zam. 160)

Kryminały

Zaćmienie umysłu

Przez okno na trzecim piętrze pomieszczenia mieszkalnego w olickim zakładzie karnym ostrzonego rygoru wyskoczył i doznał obrażeń 31-letni skazany. Będący w stanie szoku poszkodowany przyznał się funkcjonariuszom, że miał „zaćmienie umysłu”. Rannego ze złamaniem nogi i ręki odwieziono do miejskiego szpitala.

Niepożądana na Litwie

Pogranicznicy zatrzymali obywatelkę Rosji, która kilka lat nielegalnie mieszkała na Litwie. 23-letnią dziewczynę ujęto na przejściu granicznym w Nidzie, podczas sprawdzania autobusu, jadącego do Kaliningradu. Zatrzymana nie mogła okazać funkcjonariuszom żadnego dokumentu. Twierdziła tylko, że jest obywatelką Rosji. Ustalono, że to mieszkanka Sowiecka (obwód kaliningradzki) – L. L. Dziewczyna opowiedziała, że w 2000 r. łodzią przepłynęła się przez Niemen i dotarła do Kłajpedy. Od tamtego czasu mieszkała w różnych domach, będąc pod opieką kilku mężczyzn. Postanowiła wrócić do obwodu kaliningradzkiego, ponieważ mieszkała tam jej babcia. Wczoraj L. L. została deportowana z Litwy, a jej nazwisko wpisano na listę osób niepożądanych.

Nielegalne manekiny

W ciągu ubiegłego tygodnia celnicy litewscy zatrzymali przemycany towar o ogólnej wartości ponad 24 000 litów. Wśród zatrzymanych „rarytasów” – 18 plastikowych manekinów, które nielegalnie chciał wwieźć do kraju obywatel Litwy. Najwięcej nielegalnego towaru próbowano przemycić na przejściu granicznym w Łoździejach. Celnicy skonfiskowali 3 używane odtwarzacze wideo, telewizor, 82 zegarki elektroniczne, 15 litrów alkoholu, 20 litrów piwa, 2 800 papierosów, 20 kg pokarmu dla psów. Obywatele Polski i Łotwy próbowali przewieźć wyroby perfumeryjne, kwiaty i sadzonki.

Nie wiadomo, ile skradł

W połowie tygodnia w Poniewieżu przestępca zrabował ze sklepu telefony komórkowe. Ilości skradzionych aparatów na razie nie ustalono. Zamaskowany napastnik terroryzował 24-letnią ekspedientkę pistoletem, związał ją, zamknął drzwi sklepu i zrabował telefony. Wybiegającego rabusia zauważył przechodzień, który wszczął pościg za przestępcą i jego współnikiem. Ścigani rzucili woreczek z czterema „komórkami” i znikli.

Zwykłe metody

W tym tygodniu w rejonie kowieńskim nieznanymi osobnikami obrabowali obywatela Łotwy. 40-letniemu mężczyźnie odebrano pieniądze i rzeczy osobiste, gdy zatrzymał samochód, aby wymienić uszkodzoną oponę. Napastnicy w wieku 18-20 lat byli zamaskowani i uzbrojeni prawdopodobnie w pistolet. Podobna przykra przygoda przydarzyła się również Estończykowi podróżującemu do Niemiec. Napastnicy odebrali mu 6 040 euro, telefon komórkowy, zegarek. Sam Estończyk i jego syn nie ucierpieli.

Na podstawie doniesień ELTA, BNS stronę przygotowała Irena Litwin

W zarządzie kontroli narkotyków Służby Badania Zorganizowanej Przestępczości Departamentu Policji zainstalowano bezpłatną linię telefonu zaufania. Mieszkańcy proszeni są o informowanie policji o wydarzeniach i przestępstwach, związanych z narkotykami.

Pod numerem telefonu 8-800 20808 można nieodpłatnie, anonimowo o dowolnej porze informować policję o ludziach, wydarzeniach bądź przestępstwach, związanych z nielegalnym handlem narkotykami.



● Ósmego kwietnia na półkach sklepów z artykułami fonograficznymi pojawił się nowy album zespołu NAKTINĖS PERSONOS. Właściwie nie taki znów nowy, bo będzie to składanka największych przebojów zespołu. Znajdzie się na nim 18 utworów nagranych od 1993 do 2000 roku oraz dwie nowe, nigdy wcześniej nie publikowane piosenki – „Debesų laivai” i „I'm So in Love”. Już od dziesięciu lat działający zespół wydał 11 albumów. Wszystkie utwory, znajdujące się na składance, można nazwać stuprocentowymi hitami.

● Nową piosenkę zespołu G&G SINDIKATAS „I-az kraujas” („Vienaz kraujas”) z mającego się wkrótce ukazać trzeciego krążka zespołu już kręca stacje radiowe. A tymczasem zespół nie tylko przesiaduje w studiu nagrań, ale znów zaczął koncertować. Lider zespołu, Svaras potwierdził, że wiadomość o tym, iż widzowie w ciągu najbliższych koncertów nie zobaczą członka zespołu Pushaza, jest tylko plotką. Pushaz koncertuje wraz z resztą, tyle tylko, że jego znakiem rozpoznawczym stał się gips na ręce. Zespół nie komentuje, w jaki sposób ich Pushaz się zranił, jednak potwierdzają, że obrażenia są poważne.

● Zespół PIKASO niedawno nagrał nową piosenkę – „Europos vidury” (W środku Europy). Piosenkę można będzie znaleźć na składance „Eurolietuva”, nagrywanej z inicjatywy Komitetu Europejskiego przy Rządzie Republiki Litewskiej. Przy okazji członkowie zespołu przyznali, że popierają starania Litwy o członkostwo w Unii Europejskiej. „Naprawdę nie mamy nic przeciwko temu pomysłowi, jednak chcielibyśmy, aby nasi politycy wywalczyli jak najlepsze warunki dla ludzi” – powiedział Dovydas.

● Fani zespołów MANGO i PIKASO, piosenkarza Deivisa i już nie istniejącego zespołu JUNIOR szczegółowej informacji o swych idolach mogą szukać na stronie internetowej pod adresem www.cactus.lt. Można znaleźć tam zdjęcia, biografie, nowe informacje o członkach waszego ulubionego zespołu, lub też zostawić im życzenia czy dołączyć do któregoś z działających fanclubów.

● Lider zespołu OMEGA, Reinis wspiera zespół „B'avarija”. Przypomnijmy, że zostali oni dyskwalifikowani i, prawdopodobnie, nie wezmą udziału w tegorocznej Eurowizji. „B'avarija” jednak się nie poddaje – członkowie zespołu złożyli apelację. „Litwini często bywają zbyt skromni. Łatwo się poddają. Myślę, że „B'avarija” ma całkowitą rację, nie zgadzając się z decyzją komisji, dyskwalifikującej zespół w konkursie. Musimy się nauczyć walczyć o siebie, o swoje prawa, a nie cicho i pokornie przyjmować narzucane nam decyzje” – ostro mówi Reinis. Jest jednak osobiście zainteresowany w zwycięstwie „B'avariji”. Reinis pomógł zespołowi w wykonaniu „We all”, śpiewając chórki, i najprawdopodobniej jest mu przykro, że ominie go szansa występu przed całą Europą.

Bombonešis, eb

Prace dyplomowe będą sprawdzane także pod względem gramatycznym

Powtórka z litewskiego, albo kolejny dołek

Niedawno rozpowszechniona informacja zasiała postrach wśród studentów. Zaczęły bowiem chodzić słuchy, że prace dyplomowe, zarówno magisterskie, jak i bakałarza, będą sprawdzane nie tylko przez specjalistów, ale i przez specjalną komisję języka litewskiego. Oznacza to, że praca, ujemnie oceniona przez tę komisję, otrzyma ujemną ocenę ogólną. Informacja ta przerażała sporo studentów, nawet tych pochodzenia litewskiego.

Z tym, że język litewski należy do skomplikowanych, zgadzają się nawet Litwini.

– Język litewski, chociaż bardzo piękny, jest niezwykle trudny – mówi Mantas. – Naprawdę nie wiem, co bym robił, gdyby ten język nie był moim ojczystym. Prawdopodobnie nie zdecydowałbym się na studia w tym języku. Oczywiście, to nie chińskie czy japońskie hieroglify, ale jednak... Uważa się, że angielski jest łatwy do opanowania, ale trudno jest słuchać wykładów prowadzonych w tym języku – dodaje. Mantas przypomniał przykre przeżycia swego kolegi z Wileńskiego Uniwersytetu Technicznego. Na czwartym roku wprowadzono tam nowy przedmiot – kulturę języka. Wykładowczyni czepiała się drobnośtek i na egzaminie większość dostała marne piątki czy szóstkę. Niektórym studentom ograniczyło to znacznie szanse dostania się na studia magisterskie. Zdaniem Mantasa, cała ta historia ze sprawdzaniem prac podobnie się skończy.

– Nie widzę tu żadnej jasnej strony. Niczego „dla dobra studenta”.

Uratuj kolegę

Mantas, informatyk, zastanawiał się, czy by nie warto zapłacić stylistom.

– Przecież drukując pracę nie zauważa się nawet tych najbardziej elementarnych błędów. Czytam



Praca, ujemnie oceniona przez komisję, otrzyma ujemną ocenę ogólną

Fot. Marian Paluszkiwicz

pracę przed oddaniem kilka razy, ale to nie pomaga. Po prostu nie zauważam błędów. Pieniądże włożone w stylistę w tym przypadku nie byłyby zmarnowane. Szkopuł polega na tym, że trzeba je jeszcze mieć. Nie każdy student może sobie na to pozwolić, ale... może pomogą koledzy z filologii litewskiej – zażartował.

Technicy produją

Sprawdzać i uwzględniać błędy gramatyczne już w ubiegłym roku zaczął Kowieński Uniwersytet Techniczny. W tym roku za jego przykładem podążył jego wileński kolega. Inne uniwersytety też zapewne nie zostaną w tyle. Wyniki badań wykazały, że pod względem gramatycznym prace dyplomowe są coraz słabsze. Poprzez sprawdzanie prac uniwersytety chcą temu zapobiec. Co prawda, Wileński Uniwersytet Techniczny imienia Giedymina będzie sprawdzał tylko prace magistrantów. Studenci odczuwają te zmiany dość mocno na własnej skórze, gdyż, jak podają nieoficjalne źródła,

prace trzeba będzie oddać wcześniej, by zdążyła je sprawdzić komisja. W skład tej komisji wejdą wykładowcy uniwersytetu, inni dla każdego z fakultetów.

Arab – to nie Rosjanin

Studenci podzielili się pod tym względem na kilka obozów. Jedni, być może słusznie, twierdzą, że człowiek z wyższym wykształceniem po prostu powinien umieć pisać prace i nie robić głupich błędów gramatycznych. I nieważne, jaki język jest jego ojczystym.

– Rozumiem, że jakiś studium na Litwie Arab czy Chińczyk może mieć problemy z napisaniem pracy dyplomowej w tak obcym dla niego języku. Zgadzam się, powinny być dla nich jakieś ulgi. Przecież dowolnego języka trudno się nauczyć w ciągu zaledwie kilku lat – przekonywała Inga. – Ale dla większości to taki niby pretekst: „Należę do mniejszości narodowej i nic mnie nie obchodzi język mojego państwa...”. Przecież to głupie. Zresztą, wyższe wykształcenie do

czegoś zobowiązuje. Uczymy się nie tylko tego, co nam wbijają do głowy wykładowcy. Uczymy się najróżniejszych rzeczy. Jedną z nich jest też gramatyka – dodała.

Niski poziom

Ola, która przed kilkoma laty ukończyła szkołę z rosyjskim językiem wykładowczym, ma całkiem odmienne zdanie.

– Wcale nie myślę, że ludzie, którzy ukończyli rosyjskie czy polskie szkoły, tylko usprawiedliwiają się nieznaną gramatyką litewskiego. Poziom nauczania języka litewskiego w niektórych szkołach jest naprawdę niski. Przekonałam się o tym sama, gdyż znam litewski dość dobrze i kilka koleżanek prosiło mnie zawsze o sprawdzenie referatów. Byłam zaskoczona tym, co widziałam. Ludzie, uczący się litewskiego przez dziesięć lat, popełniali żenujące błędy. I na pewno nie ze zmęczenia, nieuwagi, czy czegoś tam jeszcze – oni nie znali zwykłych prawideł. Nikt ich tego nie nauczył. Zastanawiam się nawet, jak takim ludziom udało się zdobyć doskonałe oceny na egzaminach maturalnych. Nikt mnie nie przekona, że nie ma korupcji – twierdziła Ola.

Pomocna dłoń

Jest jeszcze jedna strona medalu i o tym warto pamiętać. Przed obroną pracy czyta ją wykładowca opiekujący się studentem. Możecie się postarać o to, by nie tylko przeczytał, ale i poprawił przynajmniej najgrubsze gramatyczne byki. Dlatego dobrze się zastanówcie przed wyborem nie tylko tematu pracy, ale i człowieka za nią odpowiedzialnego. Mądry student nie może wszystkiego umieć, ale za to pomyśli o wszystkim.

Ewelina Bondar

Święto dla młodzieży

Europejskie wędrówki

Grupa uczniów szkół wileńskich pod nadzorem „Domu Europy” organizuje wielkie święto dla młodzieży „Wojaz Dnia Europy po Litwie”. Program święta obejmuje pięć największych miast Litwy. Imprezy odbędą się: trzeciego maja w Kłajpedzie, szóstego w Szawlach, siódmego w Poniewieżu, ósmego w Kownie i dziewiątego maja w Wilnie. Całość tworzą akcje, pochody i imprezy wieczorne.

Do udziału w imprezach zapraszani są wszyscy uczniowie. Zasady są proste. Drużyna, składająca się z 15-20 uczniów, reprezentujących szkołę, przedstawia jedno z państw Unii Europejskiej lub państwo ubiegające się o członkostwo w tejże organizacji. Każda z drużyn powinna

przygotować akcje publiczne. Wszystko zależy od waszej fantazji – mogą to być konkursy, ankiety dla przechodniów lub wywiady z wybitnymi działaczami miejskimi. Następnie drużyna powinna wziąć udział w defiladzie, podczas której obojętnie musi reprezentować swe wybrane państwo – przedstawić jego tańce, pieśni oraz stroje ludowe. Starania uczestników będą uważnie oceniane przez komisję, która wytypuje najlepsze drużyny.

Wszyscy, biorący udział w zabawie, będą mieli okazję nie tylko zaprezentować swe umiejętności, ale i poprzez występy kolegów zapoznać się z kulturami państw całej Europy. I o to przede wszystkim chodzi.

Nagrody muzyczne już w kwietniu

Po raz ósmy „Bravo”

16 kwietnia po raz 8. najlepszym wykonawcom i zespołom popowym zostaną wręczone statuetki Bravo. Uroczystość odbędzie się w Pałacu Kongresowym w Wilnie.

W ubiegłym roku imprezę organizowali dziennikarze Jogaila Morkūnas i Audrius Siaurusevičius, natomiast gospodarzem tegorocznej imprezy jest Arūnas Valinskas. W ubiegłym roku rzekł się on pra-

wa organizowania prestiżowej imprezy, a w tym roku sam wziął się do pracy.

Co prawda, do dziś sąd nie rozstrzygnął konfliktu sprzed 2 lat pomiędzy organizatorami imprezy Bravo a autorem statuetek rzeźbiarzem Stasysem Zirgulisem. 2 lata temu Valinskas postanowił zrezygnować ze statuetek autorstwa Zirgulisa i na ceremonii wręczył zwycię-

com statuetki jedynie przypominające oryginały.

Statuetki te, wg Valinskasa, kosztowały go 1000 Lt za sztukę, ponieważ były pozłacane. Oczywiście, muzycy byli obrażeni, że otrzymali falsyfikaty podczas ceremonii, którą się uważa za najbardziej prestiżową imprezę muzyczną na Litwie.

Anna Bartoszewicz

Tytułem uzupełnienia

Pewne myśli

Po lekturze artykułu Eweliny Bondar pt. „Błądząca przyjemność” naszyły mnie pewne myśli, którymi powinienem podzielić się z czytelnikami.

Skoro już autorka napisała o wydaniach polskich i litewskich, wspomnieć muszę, że Litwini w tłumaczeniach książek fantastycznych tłumaczą też imiona i nazwy własne, co już jest poważnym grzechem w oczach polskich środowisk fantastycznych. Nazywają te książki też „romansami fantastycznymi”, co jest w ogóle niewybaczalne i niewytłumaczalne.

Dostępność książek fantastycznych też jest sprawą dyskusyjną, gdyż np. księgarnia „Elephas” dostarczyła mi nie wszystkie zamówione książki. Poza tym, książki można ściągnąć z Internetu.

Nieprawdą jest również podany fakt, że młodzież mało czyta. Czytamy coraz więcej opowiadań w Internecie, wśród których można znaleźć sporo ambitnych majstersztyków. Można je znaleźć pod adresem www.gildia.com albo www.cytadela.pl. Natomiast serwis www.sciaga.pl jest w ogóle jednym z najlepszych w polskim Internecie.

Abdullahi Prometei
prometeo@wp.pl

Porady pani domu

Potrawy na wielkanocny stół

Zbliża się najbardziej radosne ze wszystkich świąt. Jeśli chcesz, by w tym roku miało ono wyjątkowo uroczystą oprawę, wykorzystaj nasze pomysły, niech zapach świeżych kwiatów i pieczonego ciasta wypełni Twój dom.

Zaprośmy do świątecznego stołu zieleń. Pęczek młodych gałązek (zerwanych w ogrodzie lub kupionych) sprawi, że w domu zapanuje szczególna atmosfera. Stadko baranków na talerzu, do tego kilka gałązek mimozy i bukszpanu oraz świeżo rozkwitnięte żonkily – to pelen roku akcent na świątecznym stole. Kupując świeże kwiaty na świąteczny stół, warto zwrócić uwagę na ich kolory: jeśli wybieramy białe, kremowe i żółte – bukiet od razu skojarzy się z Wielkanocą.

Szynka pieczona po staropolsku

1,5 kg mięsa wieprzowego od szynki, opakowanie marynaty staropolskiej, 7 łyżek oleju, 4 plasterki wędzonego boczk, sól, majeranek, czosnek.

Mięso umyć, osuszyć. Natrzeć marynatą zmieszaną z 5 łyżkami oleju. Schłodzić. Mięso podsmażyć na pozostałym oleju. Oprószyć solą i pieprzem, majerankiem i zmiędzonymi ząbkami czosnku. Piec godzinę i 20 minut w piekarniku rozgrzanym do 200 stopni. Po 20 minutach pieczenia mięso nakryć plasterkami boczk i piec dalej, co jakiś czas skrapiając wodą. Zawinąć w aluminiową folię i zostawić do wystygnięcia. Szynkę podawać na zimno, pokrojoną w cienkie plasterki.

Rolada z piersi indyczej

500 g piersi indyczej, sól, pieprz, olej, kilka łyżek białego wytrawnego wina. Nadzienie: 250 g pieczarek, cytryna, 1/4 szklanki kaszy krakowskiej, jajko, 3/4 szklanki mleka, łyżka masła, sól, pieprz, suszony tymianek i rozmaryn.

Mięso umyć, natrzeć solą i pieprzem, skropić winem. Odstawić na godzinę do lodówki. Pieczarki umyć, oczyścić, pokroić. Podsmażyć na połowie rozgrzanego masła. Mleko zagotować ze szczyptą soli i pozostałym masłem. Wsypać kaszę, mieszając. Gotować pod przykryciem 15 minut. Wymieszać z pieczarkami i jajkiem. Doprawić do smaku solą, pieprzem, suszonymi ziołami. Mięso naciąć tak, by powstał cienki płatek. Rozsmarować na nim nadzienie. Mięso zwinąć, związać nitią. Posmarować olejem, podsmażyć. Przełożyć do żarood-

pornego naczynia. Piec 45 minut w 180°C, podlewając mięso resztą wina. Roladę podawać pokrojoną w plasterki i udekorowaną cząstkami cytryny.

Babka z sosem cytrusowym

200 g mąki pszennej, 200 g mąki ziemniaczanej, 250 g masła, 300 g cukru pudru, 4 jajka, 4 cytryny, 2 łyżeczki proszku do pieczenia, 2 łyżki śmietany, masło i bułka tarta do formy.

Sos: szklanka herbaty, sok z półtorcy cytryny i sok z całej pomarańczy, kieliszek pomarańczowego likieru, 4 łyżki cukru pudru, pół szklanki słodkiej śmietanki.

Cytryny sparzyć. Z dwóch zerzeć skórkę. Ze wszystkich wycisnąć sok. Masło utrzeć z cukrem pudrem, dodając po jednym żółtku. Połączyć z oboma mąkami i proszkiem do pieczenia. Wlać sok z cytryny i gdyby ciasto było zbyt gęste – śmietanę. Dodać pianę z białek. Wymieszać. Ciasto przełożyć do wysmarowanej masłem i posypanej tartą bułką formy. Piec 50 minut w 180°C.

Cukier na sos chwilę gotować z sokiem. Wystudzić. Wymieszać z herbatą i likierem. Sosem i ewentualnie śmietanką poleać ciasto.

Fale Dunaju

Ciasto: szklanka oleju, szklanka cukru, 5 jajek, 2,5 szklanki mąki pszennej, 1/2 szklanki mąki ziemniaczanej, 3 płaskie łyżeczki proszku do pieczenia, 3 łyżki kakao, duży słóik wiśni w kompcie, tłuszcz do formy.

Krem: opakowanie waniliowego sera homogenizowanego, 4 łyżki cukru pudru, 2 łyżki śmietany kremówki, 2 opakowania zagęstnika do śmietany.

Polewa: 150 g masła, 2 tabliczki czekolady, cukier puder.

Jajka ubić z cukrem i olejem. Wymieszać z mąką pszenną połączoną z proszkiem do pieczenia i 3/4 szklanki wody. Do połowy ciasta dodać kakao. Do reszty mąkę ziemniaczaną. Wymieszać. Jasną część ciasta przełożyć do wysmarowanej tłuszczem formy. Nałożyć wiśnie i ciemne ciasto. Piec około 25 minut w 180°C. Kremówkę ubić z cukrem i zagęstnikiem. Wymieszać z serkiem. Ułożyć na wystudzonym cieście. Odstawić na godzinę do lodówki. Czekoladę rozpuścić z masłem. Chwilę ucierać. Poleać ciasto polewą. Widelcem zrobić fale na polewie. Zostawić do wystygnięcia. Przed polaniem ciasto posypać cukrem pudrem.

Warto wiedzieć

Miłość i radość czynią cuda

Czy zwróciłaś uwagę, że twoje zakochane, szczęśliwe koleżanki, nawet gdy nie są urodziwe, nagle pięknieją? Gdybyś była starsza, zobaczyłabyś, że wtedy kobiety także młodeją. Zgarbiona sylwetka się prostuje, ciężki chód staje się lekki i sprężysty, oczy roziskrzane, a promieniejąca radością twarz staje się gładsza, radożoniona. Kobiety zakochane tryskają energią i są mniej zestresowane.

To miłość jest sprawcą takiej metamorfozy. Ale nie tylko jej aspekt duchowy ma dobroczynny wpływ na wygląd i samopoczucie. Także strona fizyczna miłości od-

pręża, relaksuje, łagodzi napięcie nerwowe. Bliski kontakt dusz i ciał daje poczucie bezpieczeństwa. W sensie czysto fizycznym poprawia ukrwienie skóry i ćwiczy mięśnie.

Psychologowie uważają, że harmonijny związek z partnerem czyni kobietę odporniejszą na zachowanie stanu losu. Ale nie tylko pokonanie stanowi trudną do pokonania barierę dla starości. Także przyjaźń, zadowolenie z życia, umiejętność cieszenia się z drobiazków. Ludzie, którzy potrafią cieszyć się każdym dniem, dłużej zachowują zdrowie i młody wygląd.

Stronę przygotowała Alina Sobolewska

Pracownikom wileńskiego Domu Nauczycieli nie brakuje optymizmu

Otwarcia na świat

20 lat w wileńskim Domu Nauczycieli pracuje Zita Żepnickienė. Sama przyznaje, że od zawsze posiadała pewne zdolności organizatorskie, była wódmą i nie obawiają się prób i porażek. Swą karierę zawodową rozpoczęła jako nauczycielka muzyki, jednak po kilku latach pracy w szkole zrozumiała, że chciałaby nieco innej pracy. Ze złożonych jej kilku propozycji jedynie perspektywą pracy w Domu Nauczycieli ją zaintrygowała. Była to miłość od pierwszego wejrzenia.

Rozpoczęła pracę jako zastępca dyrektora, dziś kieruje placówką znaną i lubianą przez wilnian i gości stolicy.

Znana z oddania i szczerości pani Zita już po kilku minutach rozmowy zjednuje sobie ludzi. Pomimo ogromu obowiązków twierdzi, że czasu jej nie brakuje.

– Czasami zazdroścę kobietom, które mają wiele wolnego czasu, wolne soboty i niedziele. Natomiast gdy zdarza mi się mieć dwa wolne dni z rzędu, szczerze mówią, tęsknię za pracą i nawet w czasie urlopu przychoǳę, by chociażby zaopiekować się kwiatami, którymi każdego lata upiększamy nasze podwórko – opowiada dyrektor wileńskiego Domu Nauczycieli Zita Żepnickienė.

Gdy w 1996 roku Dom Nauczycieli został placówką publiczną, a oznaczało to, że z budżetu miasta nie otrzymają ani centa, pani dyrektor wzięła na swe barki ogromną odpowiedzialność. Nie miała nigdy wątpliwości co do słuszności wykonywanej pracy, zwłaszcza, że nie jest sama, kieruje wspaniałym zespołem, ludźmi, dla których los Domu Nauczycieli nie jest obojętny.

– Nauczyliśmy się liczyć, planować. Potrafimy bardzo różnych ludzi przekonać o potrzebie tej czy innej imprezy. To właśnie dlatego większość imprez odbywa się bezpłatnie. Bierkujemy udział w różnorodnych konkursach i projektach. Piszemy, proponujemy i zamiast np. 10 tysięcy, o które prosimy, otrzymujemy... tysiąc. I znów chodzenie od drzwi do drzwi – opowiada dyrektor Domu Nauczycieli.

Słynie z odbywających się tu imprez

Dom Nauczycieli słynie przede wszystkim z powodu imprez tu organizowanych oraz działających stowarzyszeń, kółek, szkółek. Działa tu trzynaście klubów zainteresowań, sześć różnorodnych studiów, osiem zespołów artystycznych ma tu swoje próby. Od pierwszego września do końca lipca gazety prześcigają się w anonsach odbywających się tu świąt. Każde bez wyjątku jest warte pióra. Człowiek posiadający chociażby odrobinę wolnego czasu zawsze znajdzie tu coś interesującego dla siebie. Dom Nauczycieli jest również tradycyjnym miejscem spotkań pedagogów emerytów, którzy

Trendy

Moda na wiatrówki

Czas powiedzieć „do widzenia przyciasnym, niewygodnym żakietom, bo właściwie po co nam one, kiedy można nosić fajną kurteczkę. Krótka, tuż za talię i blisko ciała – rewelacyjnie wydłuża nogi i wysmukla figurę.

Nadal modne są kurtki w an-



Znana z oddania i szczerości pani Zita już po kilku minutach rozmowy zjednuje sobie ludzi
Fot. archiwum

przychodzą, żeby porozmawiać, pośpiewać albo po prostu napić się herbaty. Odbywa się tu również wiele imprez organizacji społecznych mniejszości narodowych zamieszkających na Litwie. Białorusini obchodzą im. St. Mionto niepodległości, centrum im. St. Mionto przychoǳę, by chociażby zaopiekować się kwiatami, którymi każdego lata upiększamy nasze podwórko – opowiada dyrektor wileńskiego Domu Nauczycieli Zita Żepnickienė.

– Cieszymy się, że Dom Nauczycieli jest miejscem, do którego ludzie chcą przychoǳić, gdzie wolą spędzać swój czas. Staramy się, by propozycji dla nich nie zabrakło – kontynuuje Zita Żepnickienė.

Będą zapraszani chętni do tańca

Wiosna i początek lata jest okresem, gdy wszystkie imprezy odbywają się pod otwartym niebem w pięknym podwórku Domu Nauczycieli. Od dawna istnieje tradycja, że każdy dzień tygodnia ma ustaloną program. Dla sąsiadów w środy organizowane są różnorodne zabawy dla dzieci, występy teatrów, zawody; w czwartkowe popołudnia można posłuchać tu muzyki klasycznej, występów orkiestr dętych itd. Soboty tradycyjnie są dniami regionów, podczas których odbywają się różnorodne spotkania, reprezentujące bogatą kulturę, tradycje i obyczaje poszczególnych regionów Litwy.

– W tym roku planujemy od maja w piątkowe wieczory zaproponować wilnianom tańce. Nie będą to dyskoteki, ale też nie wieczory tańca zawodowego. Będzie muzyka na żywo, walce, polki – takie retro wieczory, na które będzie mógł przyjść każdy chętny potańczyć. Wiemy, że w Wilnie nie brakuje osób, które chciałyby pójść gdzieś potańczyć, ponieważ ani restauracje, ani kluby do tego się nie nadają. Mówmy szczerze, inteligencję nie zawsze stać na pójście do restauracji. Dlatego mamy nadzieję, że na takie wieczorki taneczne będą przychoǳili

nauczyciele, pracownicy kultury, przedstawiciele zawodów twórczych – opowiada o przyszłym projekcie pani dyrektor.

Pomysłów nie brakuje

Pomysłów ani pani dyrektor, ani kierowanemu przez nią zespołowi nie brakuje.

– Jeżeli nawet na początku pomysł wydaje się nierealny, nie odrzucamy go, jedynie zastanawiamy się, co można zrobić, by jednak go urzeczywistnić, chociażby częściowo, na początku.

Jesteśmy optymistami i, być może, właśnie dlatego większość naszych pomysłów realizuje się. Jesteśmy oddani naszej sprawie, nikt nie pilnuje godzin pracy, jeżeli wiemy, że mamy wiele do zrobienia. Nawet na urlop wychodzimy wszyscy razem, gdyż każdy z nas ma określony zakres obowiązków, a jest ich tak wiele, że zwyczajnie nie dałoby się wzajemnie zamienić.

Praca i rodzina

Zdaniem pani Żepnickienė, kobiety pracujące zawodowo nie powinny mieć wyrzutów sumienia, że nie poświęcają swym pociechom 24 godzin na dobę. Mama dwóch dorosłych dzieci, 25-letniego prawnika i 19-letniej studentki, uważa, że jej praca nigdy nie oddaliła od niej dzieci, a jedynie zbliżała. Pracując w soboty, a często też w niedzielę, zabierała ze sobą dzieci, poręczając im nieduże, jednak ważne, obowiązki.

– Moja rodzina jest przyzwyczajona, że mam taką pracę, jaką mam. Dzieci nieźle sobie radzą w życiu, być może, poświęcając się pracy nauczycielki je również pewnej samodzielności oraz szacunku do wykonywanego zawodu. Są pewne siebie i wiedzą, czego chcą od życia. Uważam, że kobieta powinna mieć możliwość realizowania się zawodowo, choć jestem pełna szacunku i podziwu dla kobiet, które poświęcają się jedynie rodzinie i są tym w pełni usatysfakcjonowane – podsumowała Zita Żepnickienė.

Alina Sobolewska

Polska

Polsko-brytyjska
współpraca

O ile polsko-brytyjskie stosunki polityczne są bardzo owocne, o tyle w dziedzinie gospodarczej jest wciąż wiele do zrobienia — uważa prezydent Aleksander Kwaśniewski.

Prezydent zachęcał w Londynie brytyjskich przedsiębiorców do zwiększenia inwestycji w Polsce. "Brytyjczycy nie są tak obecni na polskim rynku, jak wskazywałyby na to potencjał brytyjskiej gospodarki" — powiedział w wywiadzie dla polskiej sekcji BBC. "(Brytyjskie) inwestycje wynoszą wprawdzie 3 mld dol., ale jest to dopiero piąte miejsce wśród inwestorów zagranicznych. Brytyjczycy stracili pierwszych pięć lat polskiej transformacji, kiedy wykazywali się jednak dużą pasywnością i nie weszli do współdziałania w różnych sektorach".

Rezygnacja arcybiskupa

Papież Jan Paweł II przyjął rezygnację arcybiskupa poznańskiego Juliusza Paetza i mianował na jego miejsce Stanisława Gądeckiego, dotychczasowego biskupa tytularnego Rubikonu — dowiedziała się PAP nieoficjalnie w Watykanie.

Decyzja ta ma najprawdopodobniej związek z publikacją, która ukazała się w "Rzeczpospolitej". Gazeta napisała, że arcybiskup Paetz molestował seksualnie kleryków i księży. Dziennik twierdzi, że o skłonnościach homoseksualnych hierarchy wiadomo co najmniej od dwóch lat. 53-letni Stanisław Gądecki był biskupem pomocniczym archidiecezji gnieźnieńskiej i biskupem tytularnym Rubikonu.

Liberalizacja ustawy

PSL, Prawo i Sprawiedliwość, Platforma Obywatelska, Liga Polskich Rodzin i Samoobrona są przeciwnie liberalizacji ustawy antyaborcyjnej.

Według opozycji, takie zmiany byłyby niezgodne z konstytucją. Senator SLD-Unii Pracy Dorota Kempka zapowiedziała, że projekt nowelizacji ustawy antyaborcyjnej, dopuszczający usunięcie ciąży z tzw. względów społecznych, trafi do marszałka Senatu za miesiąc. Szef zespołu pracującego nad projektem — senator Marek Balicki z SLD-UP oświadczył, że zakaz przerywania ciąży z tzw. przyczyn społecznych nie doprowadził do zmniejszenia liczby zabiegów aborcji, a jedynie zepchnął je do podziemia i spowodował kryminalizację tego zjawiska. Dlatego — jego zdaniem — potrzebna jest nowelizacja ustawy antyaborcyjnej.

Arsenał broni

Kilka sztuk broni długiej, pistolety, części do produkcji broni oraz kilkadziesiąt sztuk amunicji znaleźli wielkopolscy policjanci w domu 47-letniego mieszkańca Szamotuł.

Policja podejrzewa, że broń, z której w nocy z wtorku na środę zraniono policjanta, mogła pochodzić właśnie z tego miejsca. Do postarzenia policjanta z komisariatu w Tarnowie Podgórnym — jednego z trzech uczestników patrolu wysłanego na miejsce włamania w Dąbrówce — doszło w nocy z wtorku na środę. Uciekający przed patrolem włamywacze oddali w ich kierunku strzały. Jeden z policjantów został zraniony.

Szczyt arabski w Bejrucie

Podziały i słabości

Świat arabski ujawnił swe głębokie podziały i słabości w środę na szczycie Ligi Arabskiej w Bejrucie. Obrady rozpoczęły się bez udziału szefów wielu państw, a następnie wycofała się delegacja palestyńska.

Podczas gdy palestyńskiemu przywódcy Jaserowi Arafatowi władze izraelskie uniemożliwiły wyjazd do Bejrutu, na szczyt nie przybyli również dwaj ważni przywódcy w tym rejonie świata — prezydent Egiptu Hosni Mubarak i król Jordanii Abdullah II. W sumie z zaproszenia do Bejrutu nie skorzystała ponad połowa z szefów 22 państw Ligi Arabskiej.

Zgodnie z oczekiwaniami, saudyjski następca tronu książę Abdullah przedstawił swą propozycję "ziemia za pokój", w której wzywa do "normalnych związków" z Izraelem w zamian za wycofanie się Izraelczyków ze wszystkich okupowanych od 1967 r. ziem arabskich i utworzenie państwa palestyńskiego.

Wycofanie się
Palestyńczyków

Ze szczytu wycofała się w kilka godzin po jego rozpoczęciu delegacja palestyńska, oburzona faktem, że przemówienie Jasera Arafata, wygłoszone do delegacji zebranych w Bejrucie z jego siedziby w Ramallah na Zachodnim Brzegu, nie zostało nadane na żywo drogą satelitarą.

Zdaniem Palestyńczyków, bezpośrednią przyczyną wystąpienia ich przywódcy, zablokowanego w Ramallah przez władze izraelskie, uniemożliwił Liban. Na popołudniowej sesji plenarnej prezydent tego kraju Emile Lahud, przewodniczący szczytowi, tłumaczył, że przemówienie Arafata zostało zarejestrowane i odtworzone, by uniknąć ewentualnego włączenia się Izraelczyków w czasie przekazu na żywo i zakłócenia go.

W środę wieczorem ogłoszono w Bejrucie, że delegacja palestyńska powróci na salę obrad w czwartek. Informację tę poprzedziły kilku-



Z zaproszenia do Bejrutu nie skorzystała ponad połowa z szefów 22 państw Ligi Arabskiej

Fot. EPA-ELTA

godzinne negocjacje z Palestyńczykami. W Waszyngtonie wysoki rangą urzędnik państwowy wyraził opinię, że szczyt pograżył się w chaosie. Dodał jednak, że władze amerykańskie nie tracą nadziei, iż w Bejrucie może zostać osiągnięty konsens co do saudyjskiej propozycji pokojowej.

Prezydent USA George W. Bush pochwalił w środę saudyjską propozycję rozwiązania konfliktu izraelsko-palestyńskiego i zaapelował do innych przywódców arabskich, by oparli się na idei księcia w celu osiągnięcia pokoju w regionie nekłanym konfliktem — powiedziała rzeczniczka Białego Domu Claire Buchan.

Wielki postęp

Sam prezydent Bush powiedział w czasie śródowej wizyty w Greenville, że bliskowschodnia misja amerykańskiego wysłannika Anthony'ego Zinniego przyniosła "bardzo wielki postęp" w kierunku wprowadzenia rozejmu między Palestyńczykami a Izraelczykami.

W sprawie saudyjskiej propozycji nie ma jednomyślności wśród

delegacji państw arabskich. Prezydent Syrii Baszar Asad w bardzo ostrym przemówieniu, nie odrzucając bezpośrednio planu saudyjskiego, zajął stanowisko sprzeczne z tą propozycją i wezwał Arabów do "zerwania wszystkich stosunków z Izraelem".

Na popołudniowej sesji — z inicjatywy Syrii — powołano komisję redakcyjną, która ma się zająć inicjatywą pokojową. Szczyt opuściła w środę również delegacja saudyjska, gdyż osobistość nr 2 w jej składzie, książę Nawaf ben Abdel Aziz, szef saudyjskiego wywiadu, doznał wylewu krwi do mózgu i został przewieziony do kliniki w Bejrucie.

Posłanie bin Ladena

Tymczasem przywódca Al-Kaidy Osama bin Laden wysłał pocztą elektroniczną posłanie do uczestników obradującego od środy w Bejrucie szczytu arabskiego — podały AFP i ITAR-TASS.

List, którego treść publikował wczoraj wydawany w Londynie arabski dziennik "Al-Quds al-Arabi", został opatrzony tytułem: "Komunikat szejka Osamy bin Ladena

w sprawie inicjatywy księcia Abdullaha". Londyńska gazeta nie ujawniła, z jakiego źródła otrzymała list i w jaki sposób ustalono, że faktycznie pochodzi on od bin Ladena.

Saudijski terrorysta — najbardziej poszukiwany obecnie człowiek świata — ostro krytykuje w liście inicjatywę saudyjskiego następcy tronu w sprawie rozwiązania konfliktu izraelsko-palestyńskiego.

Zdaniem bin Ladena, propozycja stanowi zdradę interesów arabskich i islamskich i jest wynikiem "spisku amerykańsko-syjonistycznego".

Osama bin Laden wysoko ocenił natomiast akcje palestyńskich zamachowców-samobójców przeciwko Izraelowi. Zaapelował do wszystkich muzułmanów świata o podjęcie świętej wojny — dżihadu — przeciwko państwu żydowskiemu.

Naczelnny redaktor londyńskiego dziennika w przeszłości — przed zamachami w USA we wrześniu ubiegłego roku — kilkakrotnie spotykał się osobiście z bin Ladenem w Afganistanie. Gazeta także krytycznie oceniła saudyjską inicjatywę, omawianą obecnie na szczycie arabskim w Bejrucie.

Siedem tysięcy policjantów będzie chronić kościoły

Wielkanoc w Indonezji

Siedem tysięcy indonezyjskich policjantów zostało oddelegowanych do ochrony w okresie Świąt Wielkanocnych kościołów na terenie kraju — podano wczoraj w Dżakarcie.

Władze zdementowały wprawdzie informacje na temat spodziewanych niepokojów, przypomnieli jednak, że w czasie świąt chrześcijańskich miejsca kultu były tradycyjnie celem ataków ekstremistów islamskich. W 2000 r. w czasie świąt Bożego Narodzenia w zamachach bom-

bowych w kościołach katolickich w Indonezji 19 osób zginęło, a wiele zostało rannych.

Indonezja jest największym muzułmańskim krajem świata — islam wyznaje 85-90 procent 220-milionowej ludności kraju. W ostatnich latach w wielu punktach kraju dochodziło do starć wyznawców islamu i chrześcijan. W niepokojach zginęło kilka tysięcy osób, przede wszystkim na Molukach — dawnych Wyspach Korzennych.

Akt terrorystyczny Hamasu i Brygad Męczenników Al-Aksy
Zamach w Netanii

(Dokończenie ze str. 1)

Według ostatnich danych, w zamachu w Netanii — przeprowadzonym w żydowskie święto Paschy (Pesach) — śmierć poniosło 19 osób. Liczbę rannych oceniono wczoraj na 130 osób; wielu z nich znajduje się w ciężkim stanie. Wśród zabitych i rannych są całe rodziny.

Do tej pory nie wyjaśniono ostatecznie, w jaki sposób Palestyńczyk z torbą, w której znajdowały się materiały wybuchowe, był w stanie przedostać się do chronio-

nego hotelu. Wybuch zniszczył restaurację i hol w nadmorskim Park Hotel. Zawaliła się część sufitu. Samochody parkujące przed hotelem zostały uszkodzone odłamkami.

Środowy zamach jest najkrwawszym od eksplozji bomby w autobusie w Hajfie 2 grudnia ubiegłego roku. Zginęło wtedy 15 osób i palestyński zamachowiec. Wcześniej — w czerwcu 2001 r. — w wyniku wysadzenia się w powietrze Palestyńczyka-samobójcy przed wejściem do dyskoteki w Tel Awiwie zginęło 21 osób.

Zabójca z Nanterre popełnił samobójstwo
Samosąd mordercy

Mężczyzna, który w środę zastrzelił osiem osób w budynku rady miejskiej w Nanterre pod Paryżem, popełnił wczoraj samobójstwo — podała francuska policja.

Przebywający w areszcie 33-letni Richard Durn rzucił się z okna jednego z wyższych pięter budynku policji w Paryżu i poniósł śmierć na miejscu. Prawdopodobnie wykorzystał moment nieuwagi pilnujących go policjantów. Wcześniej został przesłuchany. Jak podaje Associated Press, miał zeznać, że "zawsze myślał o zabiciu kogoś, a następnie popełnieniu samobójstwa".

W środę ok. godz. 1.15 w nocy podczas kończącego się posiedzenia rady miejskiej w Nanterre Durn uzbrojony, wg świadków, w dwa pistolety spokojnie wstał i zaczął strzelać do uczestników obrad, szykujących się właśnie do wyjścia z sali. Zastrzelił osiem osób i zranił 19. Prezydent Jacques Chirac, który spotkał się z rodzinami ofiar, mówił o "zupełnie niewyobrażalnym dramacie". Motywy zabójcy nie są jasne. Premier Francji Lionel Jospin określił to jako "przypadek wścieklej demencji" oraz "straszną tragedię".

Sąd Najwyższy zatwierdził prawo przeciw narkotekom
Decyzja godna naśladowania

Amerykański Sąd Najwyższy utrzymał w mocy kwestionowane w apelacji prawo, pozwalające eksmitować z tanich mieszkań kwaterekowych osoby, których współlokatorzy lub goście zostaną przyłapani na zażywaniu narkotyków.

Ustawa, uchwalona przez Kongres w 1988 r., umożliwiła eksmisję lokatora nawet wtedy, gdy jego współ-

mieszkańcy lub ich goście zażywają narkotyki bez jego wiedzy. W uzasadnieniu werdyktu podtrzymującego eksmisję prezes sądu stwierdził, że "lokator, który nie potrafi zapanować nad przestępstwami popełnianymi przez współmieszkańców, zagrażającymi zdrowiu lub bezpieczeństwu innych mieszkańców, jest zagrożeniem dla nich i całego osiedla".

Śnipszki — jedną z najbiedniejszych dzielnic stolicy

Na marginesie

„Dzisiaj instytucje państwowe nas, pracowników branży opieki społecznej, traktują tak samo, jak i naszych penitentów — najczęściej ludzi biednych, pijaków, kloszardów. Bo i jesteśmy biedni... Chociaż chcemy ludzi jakoś wesprzeć, coś im dać, nie możemy tego zrobić, bo nie mamy” — z głębokim smutkiem wyznał Henrikas Kundrotas, starszy inspektor wydziału opieki społecznej starostwa śnipskiego w Wilnie.

Śnipszki należą dzisiaj do najbardziej ubogich dzielnic Wilna. Tutaj, zaledwie kilka kroków od pięknych nowoczesnych budowli, szklanych biurowców i hoteli, leży Szanghaj wileński, mieszczący się po obu stronach ulicy Kalwaryjskiej, w rejonie ulicy Krakowskiej oraz innych. Rozwalone slumsy i rudery, w których gnieźdzą się niewygodni i psujący opinię naszemu miastu ludzie z marginesu społecznego. Mimo pogardy i ogromnej antypatii władz do tej kategorii ludzi stanowią oni niemalą część społeczeństwa. Są obywatelami tego kraju i na zdrowy rozsądek, państwo powinno by o nich jakoś zadbać. Tym bardziej, że spore grono potocznie zwanych bomżami, czyli kloszardami, ludzi nie z własnej woli znalazło się w takiej właśnie sytuacji. Stali się ofiarą czyjejś przebiegłości albo bezradności wobec wszechpotężnego prawa.

Jak w rzeczywistości jest z tą pomocą państwa, dowiedzieliśmy się, odwiedzając instytucję, która codziennie „obcuje” z mieszkańcami najniższej uposażonymi.

Wariant zerowy

W kartotece urzędu opieki społecznej Śnipszek figuruje 1844 mieszkańców tej dzielnicy, odpowiadających tzw. wariantowi zerowemu. Ma się tu na myśli dochody przypadające na jedną osobę w rodzinie. Większość z nich nie ma stałego zatrudnienia, toteż jedynym źródłem ich utrzymania są rozmaite świadczenia socjalne: emerytury, zapomogi, niekiedy handel czy innego ro-

dzaju „zajęcia”. Inspektor nie ukrywał, że „w dzień ci ludzie handlują, w nocy rabują”. Dzielnicę zamieszkuje wiele rodzin wielodzietnych, nie posiadających własnych mieszkań, osób samotnych i starców.

— W wielu przypadkach ludzie są skazani sami na siebie, toteż nie dziw, że staczają się po tej najbardziej płaskiej pochyłej. Na pomoc nie mogą za bardzo liczyć, ponieważ po to, by ją otrzymać, trzeba spełnić wiele warunków. Jednorazowe zapomogi — 125 Lt — wydajemy tylko w najbardziej trudnych życiowych sytuacjach. Oto przykład: spośród setek potrzebujących wsparcia finansowego zaledwie kilka osób, konkretnie pięciu w ciągu roku, może liczyć na tę właśnie pomoc — twierdzi Kundrotas.

Oferty wydziału opieki

Placówki opieki społecznej, takie jak ta na Śnipszkach przy ulicy Lvovo 9, najczęściej mogą zaoferować mieszkańcom dziewięć rodzajów pomocy. O jednym z nich już wspomniano powyżej. Inne to: wydawanie nieodpłatnych kuponów do stołówek w cenie 3,20 Lt, biletów do łaźni, kompensaty za ogrzewanie, gorącą i zimną wodę, zapomogi pieniężne na zakup opału, przydziały paczek żywnościowych. Wydział przygotowuje dokumenty na umieszczenie osób samotnych do domów opieki, dostarcza ich do szpitali i przychodni, rozdaje pomoc charytatywną.

— Otrzymujemy nowe książki i rozdajemy je za darmo. Buty i ubrania przynoszą nam mieszkańcy oraz handlujący na bazarach, jeśli im coś jest niepotrzebne. Nasi stali bywalcy bardzo tych rzeczy potrzebują. Przecież każdy z nich, niezależnie od tego, jaki styl życia prowadzi, powinien w coś się ubrać i obuć — opowiada pracownik opieki społecznej. Mieszkańcy tak bardzo tych potrzebują ubrań, że już kilka razy po wyłamaniu drzwi samowolnie próbowali je przywłaszczyć.



Dary zgromadzone przez charytatywnych mieszkańców miasta są bardzo wielką pomocą dla ubogich
Fot. Jarostaw Jurkiewicz

Nie wszystkie budynki mieszkalne dzielnicy są wyposażone w ogrzewanie centralne, toteż wydział opieki społecznej raz do roku, w sezonie zimowym, wydziela mieszkańcom środki na zakup paliwa stałego: drzewa opałowego lub węgla. Wydział przyjmuje podania, następnie oddział pomocy socjalnej, mieszczący się przy ulicy Kau-no 3, uwzględniając powierzchnię mieszkaniową, liczbę mieszkańców i ilość pieców, oblicza należną danej osobie zapomogę.

Hojność państwa — to już przeszłość

Mile widzianą przez niezamożnych mieszkańców Śnipszek formą pomocy jest wydawanie paczek żywnościowych. 20-kilogramowe paczki są „układane” na podstawie umów z konkretnymi sklepami drogą konkursu. Sklepy samodzielnie je rozwożą. W roku ubiegłym najbardziej potrzebujący mieszkańcy dzielnicy otrzymali po jednej paczce każdego miesiąca. O ile w styczniu i lutym br. udało się załatwić kilkadziesiąt paczek, to marzec jest całkowicie pustym. Na stukrotne za-

pytania, „czy będą paczki” brzmi negatywna odpowiedź.

Neodpłatne kupony do stołówek są wydawane według kolejek ustawiających się w korytarzu wydziału opieki społecznej już we wczesnych godzinach porannych. Kuponik na skibkę chleba, talerz zupy, kotlet i herbata dostaje jedynie pierwsza piętnastka głodnych... Reszta ze spuszczoną głową idzie na poszukiwanie chleba w miasto.

O ile przed kilkoma laty wydział zdołał zapewnić mieszkańcom kilka tysięcy obiadów miesięcznie — w styczniu br. „rekordowa” ilość — 80 obiadów w ciągu miesiąca.

Według starszego inspektora, darmowe kartki na obiady na cały rok wydaje Fundusz Miłosierdzia, jednakże ze Śnipszek otrzymały je zaledwie dwie osoby. Trzeba być całkowicie ubogim i opuszczonym, by na nie pretendować.

Wszystkie ludzkie krzywdy i potrzeby nie da się umieścić za jednym zamachem. Każda z nich zasługuje na oddzielny temat, chociażby wydawanie biletów do łaźni, z którym wiąże się mnóstwo kuriozów... Ale o wszystkim po kolei.

Irena Mikulewicz

Zmiany w systemie zasiłków chorobowych

Dopiero projekty

Od 1 kwietnia br., po wejściu w życie zmienionych przepisów ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu macierzyństwa i choroby, zmieni się tryb wypłacania zapomóg inwalidom oraz osobom, które tymczasowo nie pracują. Zgodnie z tymi założeniami zasiłek chorobowy byłby wypłacany nie za 30 dni kalendarzowych, lecz za 90 w ciągu roku.

Jeśli założenia zaakceptuje rząd, zasiłki chorobowe będą wypłacane na dziecko w wieku do 7 lat, cierpiące na dowolną chorobę i leczone stacjonarnie, na dzieci cierpiące na ciężkie choroby (listę chorób zatwierdza Ministerstwo Zdrowia i Ministerstwo Opieki Społecznej i Pracy — przyp. autor) i leczone stacjonarnie oraz w placówkach rehabilitacyjnych.

Zasiłki ze środków Państwowe-go Funduszu Ubezpieczeń Społecznych będzie się wypłacać od pierwszego dnia kuracji chorego w ciągu całego niezbędnego okresu leczenia, nie dłużej jednak niż w ciągu 120 dni kalendarzowych w roku.

W projekcie przepisów jest też ograniczona wysokość zasiłku chorobowego, wypłacanego przez pra-

codawcę. „Zasiłek chorobowy, który płaci pracodawca w ciągu dwóch pierwszych kalendarzowych dni choroby, nie może być mniejszy niż 80 proc. i nie większy niż 100 proc. średniego wynagrodzenia osoby ubezpieczonej, obliczonego w trybie ustalonym przez rząd” — głosi projekt.

Osobom, naruszającym ustalone przez lekarza reżim leczenia i pielęgnacji, oraz osobom nie zgłaszającym się w terminie bez uzasadnionej przyczyny do lekarza w celu zbadania zdrowia, zasiłek chorobowy decydują kierownika terytorialnego oddziału „SoDry” (lub jego zastępcy) może być odwołany. Jego wypłacanie może być również odroczone o 14 dni od dnia naruszenia. Osobom zaś, które nie przybyły na badania do komisji ekspertyzy medycznej, wypłata może być cofnięta na zawsze, licząc od dnia, kiedy osoba musiała stawić się na badanie lekarskie.

Jeśli osoba ubezpieczona pracuje w okresie zwolnienia chorobowego albo, będąc nawet na zwolnieniu chorobowym, nie traci swego wynagrodzenia, zasiłek z tytułu choroby za ten okres nie jest wypłacany.

Pytacie — odpowiadamy

Jedna księżeczka — jedna rodzina

Moja córka ma 32 lata i jest inwalidką I grupy. Przedtem z wydziału opieki społecznej w starostwie otrzymywała przydziały na żywność. Mieszkamy w domu prywatnym. W tym samym domu, w innej jego części, mieszka druga moja córka z rodziną: mężem, dziećmi. Okazało się, że teraz po to, by otrzymać takie przydziały ja, jako matka, powinnam przedstawić zaświadczenie o zarobkach mojej zdrowej, samodzielnie gospodarującej córki. Chciałabym za pośrednictwem „Kuriera” wyjaśnić, w jaki sposób te dwie sprawy są związane.

Anna Płatkowska, Wilno

Jak nas poinformował Henrikas Kundrotas, starszy inspektor wydziału opieki socjalnej starostwa na Śnipszkach, zgodnie z zasadami za oddzielną rodziną, a więc — osobne gospodarstwo — jest uważana taka rodzina, która posiada oddzielną księżeczkę opłat usług komunalnych. W tym przypadku, po to, by wydać przydział na żywność dla osoby niepełnosprawnej, wymaga-

ne jest zaświadczenie o dochodach całej rodziny, ponieważ najprawdopodobniej rodzina mieszkająca w tym samym domu dysponuje tylko jedną księżeczką opłat usług komunalnych.

Gdyby któryś z członków rodziny nie pracował, wymagane byłoby zaświadczenie z Giełdy Pracy, potwierdzające ten fakt.

— Dokumentalnie osobną rodzinę można „stworzyć” jedynie otrzymując nową księżeczkę opłat za usługi komunalne. Jeśli księżeczka wspólna, bezwarunkowo uważa się, że wszystkie mieszkające pod tym samym dachem osoby są jedną rodziną — objaśnił Kundrotas. Tak więc ilość rodzin na Litwie jest obliczana ilością księżeczek opłat. Uniknąc przedstawienia zaświadczeń o dochodach można tylko w jeden sposób — wymeldowując się z danego domu lub mieszkania. Owszem, przed kilkoma laty takich przepisów jeszcze nie było i wszystkie procedury były załatwiane od ręki, po przedstawieniu dowodu osobistego.

I. M.

Na podstawie doniesień agencji BNS, ELTA i inf. wł.
stronę przygotowała Irena Mikulewicz

Samo życie — krótko

Kościół — najwyższym autorytetem

Mieszkańcy Litwy najbardziej ufają Kościołowi, mediom oraz prezydentowi. Najmniejszym zaufaniem darzą rząd oraz banki komercyjne.

Wskazuje na to badanie opinii publicznej, które przeprowadziło centrum badań rynku i opinii publicznej „Vilmorus”.

Tak więc, jak i miesiąc temu, instytucją najbardziej godną zaufania jest Kościół. Potwierdziło to 66,5 proc. respondentów. Nie ufa Kościołowi — 11, 2 proc.

Wzrosło zaufanie społeczeństwa do środków masowego przekazu — takie zdanie wyraziło 63 proc. uczestniczących w sondażu. Na trzeciej pozycji uplasował się prezydent, któremu nadal wierzy 56 proc. ankietyowanych.

Na czarno

Artūras Paulauskas, przewodniczący Sejmu RL, wezwał Viliję Blinkėvičiūtę, minister resortu opieki społecznej do tego, by podejmowała skuteczniejsze środki kontroli i prewencji nielegalnej pracy.

„Sądzę, że wykrywanie przypadków nielegalnej pracy należy do priorytetowej gestii Inspekcji Pracy oraz Ministerstwa Opieki Społecznej i Pracy” — stwierdził Paulauskas w liście do pani minister.

W ten sposób Artūras Paulauskas zareagował na prasowe doniesienia, że w porcie kłajpedzkim przy przetwórstwie ryb był nielegalnie zatrudniony nosiciel HIV.

Szef parlamentu podkreśla, że Sejm, po uchwaleniu poprawki do ustawy o umowie o pracę, stwarza Państwowej Inspekcji Pracy większe możliwości zwalczania tego zjawiska.

— Nie bacząc na udoskonalenie bazy ustawowej, na Litwie notorycznie naruszane są i ustawa o pracy, i warunki pracy — skonstatował przewodniczący Sejmu.

Nowy etap

W tym tygodniu rozpoczął się drugi etap przyjmowania zgłoszeń na uzyskanie środków z programu Unii Europejskiej na rzecz rozwoju rolnictwa i wsi (SAPARD).

Jak donosi Narodowa Agencja Wypłat, rolnicy oraz spółki rolne powinni składać wnioski do wydziałów Programu Rozwoju Wsi do 26 kwietnia. Umowy o wsparciu SAPARD-u, które Litwa podpisała z UE, opiewają na około 40 mln Lt. Na pierwszym etapie — 6-21 grudnia — złożono 121 wniosków na łączną sumę 140 mln litów.

W latach 2001-2006, zgodnie z tym programem, Litwa powinna otrzymać ok. 750 mln litów, a wspólnie z litewskim budżetem oraz pieniędźmi odbiorców środków wsparcia w ciągu tego czasu do rozwoju rolnictwa i wsi, zainwestuje się ok. 1, 9 mld Lt.

Miliardy za roboty przymusowe

Od czerwca 2001 roku niemiecka fundacja „Pamięć, odpowiedzialność i przyszłość” wypłaciła 565 tysiącom byłych robotników przymusowych z krajów WNP i innych regionów 1, 2 mld euro — podał sekretarz prasowy fundacji Kay Henning.

Rosja poprzez fundację „Porozumienie i pojednanie” z Niemiec otrzyma 427 mln euro.

Sprintem

● Koszykarze Lokomotiwu Mineralne Wody i francuskiego zespołu SLUC Nancy awansowali do finału Puchar Koraca. W półfinale Rosjanie wyeliminowali ubiegłorocznego zdobywcę Pucharu Saporty, zespół Maroussi Ateny. Wyniki 1/2 finału Pucharu Koraca: Lokomotiw Mineralne Wody – Maroussi Ateny 75:67 (Pierwszy mecz 91:86 dla Maroussi), Pivovarna Lasko – SLUC Nancy 94:83 (58:89).

● Wyniki meczów ligi NBA: Boston Celtics – Golden State Warriors 102:99, Charlotte Hornets – Orlando Magic 111:104, Philadelphia 76ers – New Jersey Nets 80:88, Detroit Pistons – New York Knicks 82:89, Phoenix Suns – Los Angeles Lakers 118:106, Toronto Raptors – Miami Heat 81:80, Seattle SuperSonics – Memphis Grizzlies 96:82, Portland Trail Blazers – San Antonio Spurs 98:93.

● Wyniki meczów ligi NHL: New York Islanders – Ottawa Senators 1:4, Atlanta Thrashers – Minnesota Wild 2:4, Pittsburgh Penguins – New Jersey Devils 3:4, New York Rangers – Philadelphia Flyers 2:4, Chicago Blackhawks – Nashville Predators 4:1, Anaheim Mighty Ducks – Phoenix Coyotes 2:4.

● Koszykarze Anwilu Włocławek pokonali w rewanżowym meczu ćwierćfinału Pucharu Saporty Panionios Ateny 75:59 i awansowali do półfinału dzięki korzystniejszemu bilansowi punktów. W pierwszym meczu, rozegranym w Atenach, Panionios pokonał zespół wicemistrza Polski 83:74. Półfinałowym rywalem Anwilu będzie zespół Pamesy Walencja.

● Koszykarze Polonii Warbudu Warszawa w ostatnim swoim meczu w rozgrywkach Ligi Północnoeuropejskiej NEBL pokonali zespół Bullets Birmingham 80:67 i awansowali do turnieju finałowego ligi NEBL. W finale ligi NEBL, Final Four, który zostanie rozegrany w Wilnie 23-24 kwietnia, zagrają, obok Polonii: Ural Great Perm, aktualny mistrz Rosji z grupy C, Ventspils z Łotwy z grupy D i Lietuvos rytas Wilno z grupy E.

● Kolarz polskiej grupy zawodowej Mróz Litwin Raimondas Vilčinskas stracił koszulkę lidera w wyścigu dookoła Normandii. Drugi etap wygrał Włoch Filippo Pozzato z grupy Mapei. Vilčinskas kilka kilometrów przed metą przebił oponę i stracił prowadzenie w wyścigu na rzecz Duńczyka Jorgena Bo Petersena.

● Włoski kolarz Giuseppe Guerini z grupy Telekom wygrał trzeci etap kolarskiego wyścigu Kataloński Tydzień, który liczył 157 km i prowadził z Castello de Empuries do położonego na wysokości 2080 m n. p. m. Col de Pal. Liderem klasyfikacji generalnej został Hiszpan Juan Miguel Mercado z grupy Banesto. comi. Zwycięzca trzeciego etapu awansował na drugą pozycję.

● Jeden z czołowych australijskich trenerów pływackich, Scott Volkens został aresztowany pod zarzutem molestowania seksualnego dzieci w latach 80. Volkens, trener mistrzyni olimpijskiej i świata Susie O'Neill, nie przyznaje się do winy. Według komunikatu policji, Volkens stanął przed sądem 5 kwietnia pod zarzutem pięciokrotnego „niegodnego traktowania dziewczynki w wieku poniżej 16 lat”.

Udany występ młodocianych siatkarzy rejonu wileńskiego

Pogiry wicemistrzem Litwy

Do startu w strefowych zawodach, do których zgłosiło się 36 drużyn szkolnych Litwy, przystąpiłi i chłopcy z Pogirskiej Szkoły Średniej, po zwycięstwie w rejonowych szkolnych zawodach.

Warto podkreślić, że do drużyn szkół z Wilna, Olity, Kowna, Szawel, Poniewieża, Klajpedy, Kielm, Połagi zgłoszono zawodników sportowych szkół Litwy.

W strefowych zawodach w Wilnie przeciwnikami chłopców z Pogir były ekipy Wilna, Szyrwint, Trok. Siatkarze z rejonu wileńskiego rozpoczęli doskonale – wygrali 2:0 z Szyrwintami i z identycznym wynikiem z Trokami. Mimo honorowej przegranej z Wilnem 1:2 (ostatni set

16:18), miejsce w półfinale mieli zagwarantowane.

Półfinał przyniósł jeszcze więcej powodów do radości. Broniący barw stołecznego rejonu chłopcy rozgromili byłych mistrzów Litwy drużynę z Kowna 2:0 oraz dobrze spisujących się zawodników z Sołecznik – 2:0. Finał w Janowie zebrał śmiałankę zawodników szkół sportowych z Wilna, Szawel, Poniewieża oraz młodocianych amatorów siatkówki z Pogirskiej Szkoły Średniej.

Przeigrana po trudnym pojedynku z Szawłami 1:2 nie załamała siatkarzy z Pogir. Zaś wygrane potyczki z Wilnem i Poniewieżem zaowocowały zdobyciem tytułów wicemistrzów Litwy.

Pięć lat pracy trenera Ludwika Adamowicza, który nauczył ich podstaw siatkarskiej techniki, zbierając cztery razy tygodniowo chłopców w sali Wileńskiej Wyższej Szkoły Rolniczej, przyniosło efekty. Pomagał mu też nauczyciel wychowania fizycznego Alvydas Eidukevičius.

Radosław oraz Ludosław Adamowiczowie, Tomek Wołojko, Jurij Nowik, Tomek Ramoszka, Wiktor Miszczenko swą grą i waleczną postawą cieszyli w przyszłości swych wychowawców i trenerów. Siatkarze z Pogir są reprezentantami szkoły sportowej m. Wilna, niejednokrotnie sięgali po tytuły mistrzów Litwy. Radosław oraz Ludosław Ada-

nowiczowie są reprezentantami Litwy (rocznik 1985 i młodsi) i szykują się do Mistrzostw Europy 2003 w Wiedniu.

Szkoda, że w rejonie wileńskim tak mało zwraca się uwagi na tak wspaniałą dyscyplinę sportową jak jest siatkówka. My, trenerzy, pracujemy społecznie, nie mamy nawet pilek, na wyjazdy wybieramy się za ostatnie rodzinne oszczędności, a bez wyjazdów i meczów trudno liczyć na dobre wyniki.

Jesteśmy optymistami. Marzy nam się szkoła sportowa w rejonie wileńskim, tak oczekiwana i niegdys obiecana...

Zawodnicy i trenerzy Szkoły Średniej z Pogirach

Finaliści mistrzostw świata sprawdzają formę

Polska uległa Japonii

W środę swoją formę sprawdzało większość finalistów mistrzostw świata. Polska przegrała z Japonią 0:2 w towarzyskim meczu piłkarskim rozegranym w Łodzi.

Od początku szybki i ruchliwi podopieczni francuskiego trenera Philippe'a Troussiera sprawiali wiele kłopotów powolniejszym Polakom. W dziesiątej minucie goście objęli prowadzenie. Pomocnik Daisuke Ichikawa przejął piłkę po prawej stronie boiska i ostro dośrodkował na pole karne, gdzie błąd polskich obrońców wykorzystał Hidetoshi Nakata i ostrym strzałem po ziemi nie dał szans Jerzemu Dudkowi.

W pierwszej połowie nie popisali się również polscy kibice. Zza bramki Jerzego Dudka rzucono na boisko petardę, która wybuchła obok polskiego bramkarza i na kilka chwil go ogłuszyła.

W 42 minucie Michał Żewłakow po raz kolejny pozwolił dośrodkować Ichikawie, błąd Tomasa Kłosa wykorzystał Naohiro Takahara

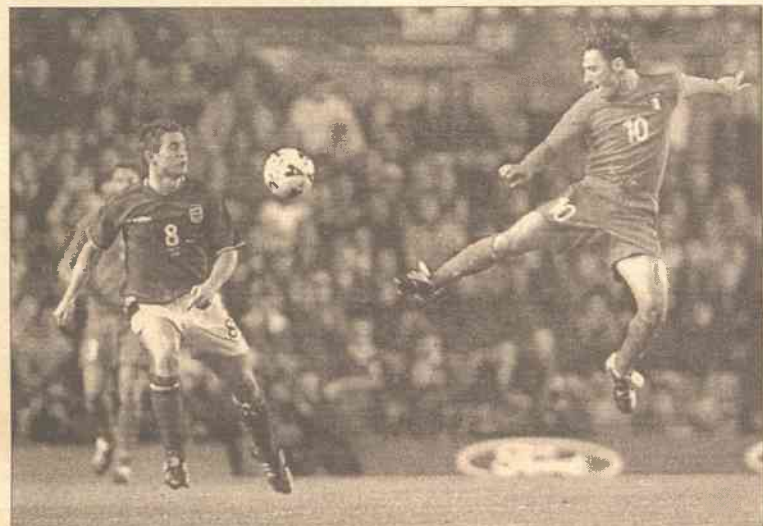
i zdobył drugiego gola dla współgospodarzy mistrzostw świata.

Do drugiej połowy Polacy przystąpili z pięcioma zmianami, ale styl gry „biało-czerwonych” niewiele się zmienił. Grający z kontry goście zagrozili bramce Radosława Majdana. W 61 minucie uderzał głową wprowadzony po przerwie Tatsuhiko Kubo, ale strzał był lekki i w środek bramki. Obraz gry do końca meczu nie uległ zmianie – piłkarze walczyli głównie w środku pola, gdzie większość bezpieczeństwa piłek padała łupem szybkich, zwinnych i sprytnych Japończyków.

Liczne błędy obrony reprezentacji Stanów Zjednoczonych wykorzystali Niemcy, którzy w Rostocku pokonali Amerykanów 4:2.

Sensacyjnej porażki z Finlandią doznała Portugalia. Podopieczni trenera Antonio Oliveiry ulegli w Porto Finom aż 1:4. Jedyną okolicznością usprawiedliwiającą jest brak w ich składzie kilku podstawowych graczy.

Dobłą formą błysnęli mistrzo-



W najciekawiej zapowiadającym się spotkaniu Anglicy (jasne stroje), mimo prowadzenia 1:0, nie sprościli Włochom, przegrywając 1:2
Fot. EPA-ELTA

wie świata. Francuzi przed własną publicznością rozgromili Szkotów 5:0, a już do przerwy cztery razy trafili do bramki gości.

Holendrzy starają się udowodnić, że niepowodzenie w eliminacjach MŚ było przypadkiem. W środę pokonali w Rotterdamie Hiszpanię 1:0.

W najciekawiej zapowiadającym się spotkaniu Anglicy, mimo prowadzenia 1:0, nie sprościli Włochom, przegrywając 1:2. Obie bramki dla Italii zdobył będący ostatnio w fantastycznej dyspozycji napastnik Romy Vincenzo Montella.

O sporą niespodziankę postarali się natomiast Estończycy, którzy wygrali z finalistą MŚ – Rosją 2:1. Drużyna gości miała przewagę przez całe spotkanie, ale Estończycy byli bardzo groźni w grze z kontrataku. W czasie drugiej połowy doszło do starć grupki rosyjskich kibiców z estońską policją, w wyniku których kilku Rosjan trafiło do aresztu.

Wyniki meczów towarzyskich: Albania – Azerbejdżan 1:0 (Tare 39); Francja – Szkocja 5:0 (Zinedine Zidane 12, David Trezeguet 23, 42, Thierry Henry 32, Steve Marlet 88); Anglia – Włochy 1:2 (Robbie Fowler 63 – Vincenzo Montella 67 i 90); Niemcy – USA 4:2 (Christian Ziege 44, Oliver Neuville 61, Oliver Bierhoff 65, Torsten Frings 68 – Clint Mathis 17, 71); Holandia – Hiszpania 1:0 (Frank de Boer 32); Walia – Czechy 0:0; Luksemburg – Łotwa 0:3 (Andrejs Rubins 22, Juris Laizans 59, Maris Verpakovskis 72); Malta – Andora 1:1 (Theuma 86 – Idalfons Lima 78); Liechtenstein –

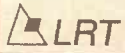
Irlandia Północna 0:0; Grecja – Belgia 3:2 (Vassilis Tsartas 59, Visis Vryzas 80, 88 – Bart Goor 32, Wesley Sonck 53); Arabia Saudyjska – Urugwaj 3:2 (Abdullah Al-Dossari 9, 19, Abdullah Al-Waked 17 – Diego Forlan 4, Fabian O'Neil 59); Tunezja – Norwegia 0:0; Szwecja – Szwajcaria 1:1 (Marcus Allback 29 – Ricardo Cabanas 54); Chorwacja – Słowenia 0:0; Argentyna – Kamerun 2:2 (Juan Sebastian Veron 17, Pablo Aimar 63 – Samuel Eto'o 20, Patrick Suffo 86); Mołdawia – Węgry 0:2 (Krisztian Kenesi 12, Norbert Toth 49); Senegal – Boliwia 2:1 (Pape Bouba Diop 44, Mamadou Niang 64 – Carlos Suarez 47); Rumunia – Ukraina 4:1 (Dorinel Munteanu 13, Daniel Pancu 17 i 31, Ionel Ganea 38 – Serhij Sziszczenko 47); Estonia – Rosja 2:1 (Andres Oper 10, 85 – Władimir Bieszczastnych 18); Polska – Japonia 0:2 (Hidetoshi Nakata 10, Naohiro Takahara 42); Bośnia i Hercegowina – Macedonia 4:4 (Elvir Bolic 3, 67, Sergej Barbarez 14, 37 – Artim Saciri 53, 76 i 88, Sasa Ciric 63); Gruzja – RPA 4:1 (Lewan Kobiaszwili 14, Georgi Demetradze 33, 86, Rati Aleksidze 84 – Delron Buckley 67); Portugalia – Finlandia 1:4 (Sergio Conceicao 40 – Joonas Kolkka 9, Jari Litmanen 42, 54, Mikael Forsell 27); Austria – Słowacja 2:0 (Ronald Brunmayr 64, Markus Weissenberger 78); Kostaryka – Maroko 0:1 (Bouabid Bouden 52); Ekwador – Bułgaria 3:0 (Ivan Kaviedes 24, 82, Carlos Tenorio 51); Brazylia – Jugosławia 1:0 (Luizao 72); Irlandia – Dania 3:0 (Ian Harte 19, Robbie Keane 55, Clinton Morrison 90).



Koszulka z numerem 10., w której słynny brazylijski piłkarz Pele zagrał w finałowym meczu mistrzostw świata w 1970 roku, została sprzedana za rekordową sumę nieco ponad 220 tysięcy dolarów na aukcji w Londynie. Dotychczas najdroższą koszulką była ta, w której w finale MŚ w 1966 roku grał Anglik Geoff Hurst. We wrześniu 2000 roku została sprzedana za 128 450 tys. dolarów. Organizator – dom aukcyjny Christie, nie spodziewał się tak wysokiej kwoty za koszulkę Pelego, szacowali, że otrzymają za nią do 70 tys. USD. Anonimowy nabywca zakupił pamiątkę telefonicznie. W finale MŚ w 1970 roku Brazylia na stadionie Azteca w Meksyku pokonała Włochy 4:1, a Pele zdobył pierwszego gola dla złotych medalistów
Fot. EPA-ELTA



PIĄTEK 29. III



6.00 Dzień dobry
8.00 Film dla dzieci
8.25 Film dok.
9.20 „Witaj, kochanie!”
10.05 S. „Walc
przeznaczenia”
10.30 Podróże
11.00 Salon muzyczny
11.30 Film dok.
12.00 Wywiad SMS
12.15 Konkurs
„Dainų dainelė”
13.50 Targowisko bied
14.40 S. anim. dla
dzieci „Góral”
15.10 Telegra „Ocal
przyjaciela”
15.40 Dajmy czadu
16.30 S. „Klan”
17.00 Wiadomości (ros.)
17.15 Film dla dzieci
17.35 Lekcje języka
17.40 „Witaj, kochanie!”
18.30 Wiadomości
18.50 Wywiad SMS
19.05 S. „Walc
przeznaczenia”
19.30 Deszcz kwiatów
20.25 Loteria „Perlas”
20.30 Panorama
20.50 Biznes
20.55 Sport
20.58 Pogoda
21.00 Twoja strefa
21.59 Loteria „Perlas”
22.00 Eurowizja 2002
22.05 Transmisja Drogi
Krzyżowej w Koloseum



6.40 Wiadomości
rowerowe
6.55 Film anim.
7.20 S. anim.
„Walka smoków”
7.40 S. „Milosny trójkąt”
8.30 S. „Dziki księżyc”
9.20 Niebezpieczna strefa
10.10 Wiadomości
rowerowe
10.25 Zamek Takeszi
10.50 Film przyg.
„Ivanhoe”,
Anglia 1982
13.10 Komedia „Patrzcie,
kto znowu mówi”,
USA 1990
14.30 S. anim. „Batman”
14.50 S. anim.
„Walka smoków”
15.15 Film anim.
15.40, 16.40, 17.40, 18.40
„Przemów
mi do serca”
15.45 S. „Milosny trójkąt”
16.45 S. „Izabella”
17.45 S. „Mezyczna
i kobieta”
18.45 Wiadomości
19.15 Telegra „Sześć zer
- to milion”
20.15 Wiadomości
rowerowe
20.35 Telegra LNK TV
i „Vilniaus bankas”
20.45 Komedia „Corina,
Corina”, USA 1994
23.00 Thriller „Kruk.
Ocalenie”, USA 2000



7.05 S. „Show Hoobsów”
7.30 Nie tylko dla kobiet
8.00 S. „Gorąca miłość”

8.50 Show „Muppetów
z Paulą Abdul”
9.20 S. „Świat według
Kiepskich”
9.50 Corrida
11.10 Bez osłonek
11.40 S. „Gliny”
12.40 Melodramat „Róża
wśród burzy”
14.15 Film anim.
14.45 S. anim. „Alicja
w krainie czarów”
15.10 S. „Show Hoobsów”
15.40 Karuzela
16.40 Amerykańscy
gladiatorzy
17.30 S. „Gorąca miłość”
18.20 S. „Milagra”
19.15 S. „Śasiedzi”
19.45 Dziś
20.15 Corrida
21.35 Thriller fant.
„Kiedy kończy
się czas”, USA 1997
23.25 Koncert
0.20 - 6.55 DW



7.00 S. „Garfield
i przyjaciele”
7.25 Bez tabu
7.50 S. „Virginia”
9.25 S. „Prawo do życia”
10.15 S. „Oszołomieni
miłością”
11.10 Telewizja
„Lietuvos rytas”
12.00 S. „Rywalki”
12.50 S. „Tajemniczy świat
Alex Mack”
13.15 Dramat „Taniec
niemowlęcia”,
USA 1998.
W przerwie -
o 13.59 Loteria
„Rinkis 3”
14.45 ZTV
15.15 S. „Garfield
i przyjaciele”
15.45 S. „Oszołomieni
miłością”
16.40 S. „Prawo do życia”
17.40 Jak się czujecie?
17.45 S. „Virginia”
18.45 Wiadomości TV 3
19.05 Sport TV 3
19.10 „Šapro šou”
19.44 Loteria „Rinkis 3”
19.45 Kamera VRS
20.20 Akcja „Ardo”
20.25 Komedia „Bracia
Blues”, USA 1980
23.05 Wiadomości TV 3
23.15 Film fant.
„Oni”, USA 1996
0.55 Dramat erot.
„Niebieska róża”,
Włochy 1989



8.00 Z Wilna
8.20 Puls
9.05 Stare mieszkanie
10.00 Wiadomości
10.20 Film anim.
10.35 Lekarz domowy
11.05 Magazyn paryski
11.35 Partytury nie płoną
12.00 Apokryf
12.30 Magazyn „Czego
chce kobieta”
13.00 Wiadomości
13.20 Wiadomości, sport
18.25 Razem z Fafalią
13.40 Ekspedycja
14.15 ART-Panorama
14.45 Władza faktu
15.00 Cytaty z życia
16.00 Wiadomości
16.20 Klub prasowy
17.30 Cała Rosja
17.50 Magazyn „Czego
chce kobieta”
18.30 Z Wilna

19.00 Wiadomości
19.35 „Niedziela”
20.00 Telefon „Niedzieli”
20.35 Dla ogrodników
21.05 Film fab.
„Poniedziałkowe
dzieci”
22.00 Z Wilna
22.20 Cd. filmu
23.00 Gorąca dziesiątka



8.00 Puls Wilna
8.20 Wiadomości (pol.)
8.30 S. „Nowe życie”
9.20 Program reklamowy
9.30 Film fab.
17.15 Film anim.
17.25 Bądźmy zdrowi
17.55 Proponujemy!
18.00 Świat nauki
18.15-Kapitał
18.30 Puls Wilna
18.50 Program reklamowy
19.00 Odwrotna
strona Wilna
19.20 Wiadomości (pol.)
19.30 Magazyn
„Świat kobiety”
20.00 Proponujemy!
20.05 S. „Nowe życie”
21.00 Puls Wilna
21.20 Odwrotna
strona Wilna
21.40 Wiadomości (pol.)
21.50 Bez pracy
nie ma kolaczy
22.20 Film fab. „Atkins”,
Niemcy 1985



8.00 Wiadomości
8.15 S. „Ziemia miłości”
9.15 „Nie jesteśmy
bici w ciemność”
9.45 Telegra „Słabe
ogniwo”
10.35 Smakolyk
10.50 Bibliomania
11.00 Wiadomości
15.00 S. „Oddział
specjalnego
przeznaczenia.
Sztylet”
16.00 Wielkie pranie
17.00 Wiadomości
17.25 Film dok.
18.00 S. „Ziemia miłości”
19.00 Pole cudów
20.00 Czas
20.35 Co? Gdzie? Kiedy?
21.45 S. „X-Files”
22.40 Inny czas
23.25 Film fab.
„Deszczowy
podróżny”



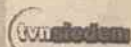
8.00 Wiadomości
8.10 Film dok.
9.05 Stare mieszkanie
10.00 Wiadomości
10.20 S. „Santa Barbara”
16.00 Wiadomości
16.20 Klub prasowy
16.30 Cała Rosja
17.50 S. „Komisarz Rex”
18.50 Dobranoc, dzieci
19.00 Wiadomości
19.35 Czas lokalny.
Z Moskwy
19.55 Film fab.
„Kryminalny
kwartet”
21.50 Dramat. „Ucieczka
z Souszenku”
0.30 Panorama filmowa



7.00 Kawa czy herbata
8.30 Gość Jedyński
8.45 Kawa czy herbata

9.00 Wiadomości
9.12 Pogoda
9.15 Krakowskie
Przedmieście 27
9.25 „Złotopolscy”
- telenowela
9.55 Ja nie umieram
- reportaż
10.35 Tygodnik
polityczny Jedyński
- program publ.
11.20 Dzieło arcydzieło -
magazyn dla dzieci
11.30 Budzik - program
dla najmłodszych
12.00 S. anim. „Delfi”
13.00 Wiadomości
13.15 Polaków portret
własny - magazyn
13.40 Ludzie listy piszą
14.00 Forum Polonijne
14.15 S. „Więzy krwi”
15.00 Hity satelity
15.15 Wieczór z Jagielskim
16.00 Wiadomości
16.15 Ja nie umieram
- reportaż
17.00 Panorama
17.22 Pogoda
17.30 Pegaz -
magazyn kulturalny

18.00 Teleexpress
18.20 Gość Jedyński
18.30 Hity satelity
18.45 Nie tylko o...
19.00 S. anim. „Delfi”
19.30 Panorama
19.50 „Złotopolscy”
- telenowela
20.15 Dobranocka
20.30 Wiadomości
20.55 Pogoda
20.57 Sport
21.00 Wieści polonijne
21.15 Zaproszenie:
Kalwaria -
przynoszą tu smutki
i radości... -
program
21.40 Mówi się...
- program
22.05 Transmisja Drogi
Krzyżowej
w Koloseum
23.45 S. „Więzy krwi”
0.30 Hity satelity
0.45 Monitor
Wiadomości
1.07 Sportowy flesz
1.10 Józef Elsner -
oratorium pasyjne
Męka
Chrystusa Pana (2)



8.10 S. anim. „Kangoo”
8.35 S. anim.
„SOS Croco”
9.00 „Izabella”
- telenowela
9.50 „Maria Emilia”
- telenowela
10.40 S. obycz.
„Melrose Place”
11.30 Tele Gra - teleturniej
interaktywny
na żywo
12.00 S. sensac. „Gorączka
w mieście”

12.50 Telesklep
14.50 „Angela”
- telenowela
15.40 S. anim. „Kangoo”
16.05 S. anim.
„SOS Croco”
16.30 S. anim. „Magiczni
wojownicy”
16.55 S. anim.
„Dragon Ball”
17.20 S. komed.
„Belfer z klasą”
17.45 S. komed.
„Krok za krokiem”
- oddział specjalny”
18.15 S. sensac. „Cobra
- oddział specjalny”
19.10 S. sensac. „Gorączka
w mieście”
20.05 S. obycz.
„Melrose Place”
21.00 „Maryja, matka
Jezusa” -
dramat
22.40 S. obycz.
„Kochane kłopoty”
23.30 „Dlaczego warto
żyć” - film obycz.

1.10 „Alicja w Krainie
Czarów”
- film rodzinny
4
7.00 Muzyczny VIP
- magazyn
muzyczny
7.30 SUPER VIP -
wydarzenia
i plotki
- magazyn
ciekawostek
i sensacji
8.00 Muzyczne listy
- program
muzyczny
8.50 S. „Hoboczeki”
9.20 S. obycz. „Alvaro”
10.20 „Rozbij bank”
- teleturniej
11.20 S. krym.
„Policjanci
z Miami”
12.20 S. komed.
„Miasteczko
Evening Shade”
12.50 S. komed.
„Dharma i Greg”
13.20 S. komed.
„Jak dwie
krople czekolady”
13.50 S. „Egzamin
z życia”
14.15 „Obieżyświat
Dr Witt” - program
14.45 Muzyczny VIP
15.20 S. „Hoboczeki”
15.45 Muzyczne listy
16.35 S. komed.
„Miasteczko
Evening Shade”
17.00 S. obycz. „Alvaro”
18.00 S. komed.
„Kolorowy dom 3”
18.30 HOT
CHAT 2001 -
interaktywny
program publ.
18.45 Dziennik
19.00 „Rozbij bank”
- teleturniej

20.00 S. sensac.
„Ten drugi”
21.00 „Dzień, w którym
umarł Chrystus”
- film fab.
23.50 Dziennik
0.02 Informacje
sportowe
0.05 VIP
- wydarzenia
i plotki - magazyn
0.15 S. sensac.
„Dark Angel”
1.15 S. dok. „O czym
mówią gwiazdy”
2.15 Muzyczne listy



7.00 Kawa czy herbata, w
tym Wiadomości
7.05, 7.30, 8.00, 8.25
8.30 Telezakupy
8.45 Kawa czy herbata
9.00 Wiadomości
9.12 Pogoda
9.15 Krakowskie
Przedmieście 27
9.25 Jedyneczka
9.55 Bajeczki
Jedyneczki
10.15 „Jeziorko
osobliwości”
- film fab.
11.55 Telezakupy
12.10 „Sztuka i wiedza”
- film dok.
13.00 Wiadomości
13.10 Agrobiznes
13.20 Wielkie sprzątanie
13.45 S. „Plebanią”
14.40 Telezakupy
14.55 Tygodnik
polityczny
Jedyński
15.40 Program
edukacyjny
16.00 Wiadomości
16.10 Śladami
św. Pawła (3)
17.05 Raj
17.30 S. „Moda
na sukces”
18.00 Teleexpress
18.20 Gość Jedyński
18.35 „Ojciec
Pio: Między
niebem a ziemią”
- film fab.
20.10 Wieczorynka
20.30 Wiadomości
20.56 Sport
21.01 Pogoda
21.10 S. „Plebanią”
22.05 Transmisja Drogi
Krzyżowej w
rzymskim
Koloseum
23.40 Monitor
Wiadomości
0.05 Sportowy flesz
0.10 „Kolejny ruch”
- film fab.
1.50 „Spotkanie”
- film fab.
3.45 „Sześciann”
- film fab.
4.35 „W labiryncie”
- film dok.

TVN siedem

21.00

Maryja, matka Jezusa

Dramat, USA 1999, reż. Kevin Connor, wyk. Christian Bale, Pernilla August
Historia życia Jezusa opowiedziana przez jego matkę. Jednocześnie wspaniały portret kobiety, która stała się symbolem miłości i mądrości - najbardziej oddanej służebnicy Boga, którą los wyróżnił i jednocześnie boleśnie doświadczył.

RTR

21.50

Ucieczka z Souszenku

Dramat, USA 1994, reż. Frank Darabont, wyk. Tim Robbins, Morgan Freeman
Jest to ekranizacja powieści Stevena Kinga. Były wiceprezes solidnego banku, skazany na dwa wyroki dożywocia, tworzy przebiegły plan ucieczki z więzienia.

LNK



20.45

Corina, Corina

Komedia, USA 1994, reż. Jessie Nelson, wyk. Whoopi Goldberg, Ray Liotta
Po śmierci mamy Molly stała się bardzo skryta, cicha i zamknięta w sobie. Ojciec, chcąc pomóc córce, zatrudnia gubernantkę Corinę. Otwarta i serdeczna Corina ma kłopoty z pozyskaniem dziewczynki, ale stopniowo zdobywa jej uznanie.

Firma „Joana” PKS Warszawa



LINIA REGULARNA

WILNO - WARSZAWA - 21.30
WARSZAWA - WILNO - 19.30

Zam. 010

tel. 48 16 34

Twój wybór - pewny partner podróży!

Vilnius, Olandų 3,
tel. 25 30 55ELEPHAS
KNYGYNAS • KSIĘGARNIA

Wszystkie lektury szkolne,
słowniki i wydania encyklopedyczne,
bestsellery i poradniki,
czasopisma polskie.

(Zam. 015)

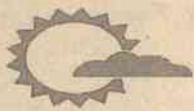
ATRAKCYJNE CENY!

Ciepłe dni

Dziś na Litwie zachmurzenie z przejaśnieniami. Bez opadów. Wiatr zmienny, słaby.

Temperatura w nocy od -2 do +3 stopni, w dzień 10-15 stopni ciepła. W sobotę bez opadów.

Temperatura w nocy od -1 do +4 stopni, w dzień 11-16 stopni ciepła.



DROBNE

Kobieta poszukuje pracy opiekunki dziecka. Tel. 79 36 74.

Naprawa miękkich mebli. Wymiana sprężyn, tapicerki. Gwarancja. Tel. 76 01 31, 8 699 55160.

Kupię stare książki, pocztówki, monety i banknoty (papierowe pieniądze). Tel. 32 80 93.

Sprzedam 1-pokojowe mieszkanie 25 m² w N. Wilejce. Cena 8.500. Tel. 67 04 15.

Magister prawa poszukuje pracy. Tel. 8 682 95286.

Sprzedam elektryczny okap do kuchni (używany, 60 Lt). Tel. 67 09 20, po godz. 18.

Sprzedam 2-piętrowy dom w Podbrodziu, 16 a ziemi, 25000. Tel. 8 217 54893.

Sprzedam sadzonki truskawek odmiany Senga-Sengana oraz do nich nawozy, herbicydy, insektycydy. Tel. 49 02 54, 8 289 84837.

Udzielam korepetycji z jęz. niemieckiego. Tłumaczę. Tel. 47 57 14.

NAPRAWA MIĘKKICH MEBLI

Wymiana tapicerki, pianki poliuretanowej oraz innych materiałów. Dla emerytów zniżka do 10% (Zam. 116)

UAB "Romsana", Vilnius, Verkių 5, tel. 75 74 20, 73 63 33, 30 45 84

zewnętrzna i wewnętrzna reklama
firmowe opakowanie
wizytówki, ulotki, broszury
firmowe blankiety
pocztówki, kalendarze
nalepki, etykiety
reklama na środkach transportu
napisy na ubraniach i itp.

LAB Gravesa
STUDIO REKLAMOWE
Dariusz ir Girėno g. 2
LT-2038 Vilnius
tel.: (8-22) 33 23 41
tel.: (8-22) 61 97 15
GSM: (8-287) 9 48 48
GSM: (8-285) 5 65 94
e-mail: cherm@is.lt

Kopujemy studnie, ustalamy źródło wody, doprowadzamy wodę oraz kanalizację. Tel. 49 02 54, 8 289 84837.

Do wynajęcia 2-pokojowe mieszkanie w centrum Druskiennik. Tel. 8 (22) 77 58 21, 8 233 54566.

Proponuję współpracę dla kierowcy z autobusem dla wyjazdów za granicę. Vilnius, tel. 31 40 06, 8 299 86125, 8 299 86125.

Wynajmę nieodpłatnie działkę z domkiem letniskowym w Visoriai (za Jerolimką). Tel. 32 19 98, 42 59 93.

B.P. Juvetura zaprasza 13-20 kwietnia do Rzymu trasą: Kalwaria Zebrzydowska-Wiedeń-Florencja-Asyż-Rzym-Watykan (spotkanie z Ojcem Świętym) - Wenecja - Częstochowa. Cena 620 Lt. Vilnius, tel. 31 40 06 (od godz. 9 do 16), 64 57 36 (wieczorem).

Jakościowo i niedrogo szpachluje, maluje, kleje tapety. Montuje plastik. Vilnius, tel. 79 94 41, 8 289 300 93.

Leczymy i protezujemy zęby. Rentgen. Bezpłatna konsultacja. Udzielamy zniżki. Vilnius, tel. 42 99 59, 42 96 98.

Dodatki do telefonów łączności komórkowej

500 Hurt i detal pozycji akcesoriów Naprawa telefonów
UAB "PRELASTA & CO"
Vilnius, Naugarduko 97, tel./faks.: 33 25 83, 26 22 10
Kaunas, Savanorių pr. 222, tel. (8 27) 30 00 53

Tel. 305 882

Vilnius, Justiniškės, Rygos 17A

- Koronka porcelanowa od 250 Lt
- Koronka porcelanowa z włókna szklanego od 200 Lt
- Helio plomba od 40 Lt
- ORTODONCJA
- porady bezpłatne

NOWOŚĆ!

SOLARIUM

- nowy sprzęt
- potężne lampy
- cena 1 sesji tylko 6,99 Lt

Godziny pracy:

I-V 8.00 - 20.00

GABINET VI 9.00 - 15.00

Kalendarium

* Piątek (29. III) jest 88 dniem 2002 roku. Do końca roku pozostało 277 dni.

* Znak Zodiaku - Baran.

* Imieniny: Cyryla, Eustachego, Wiktoryna.

* Wschód Słońca - 5.59, zachód - 18.49. Długość dnia 12 godz. 50 min.

* Księżyc. Pełnia - od 28 marca.

KURS WALUT

Bank Litewski

Oficjalny kurs

na 29 marca 2002 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

UE euro	3,4528
Dolar USD	3,9526
Dolar australijski	2,1022
1000 rubli białoruskich	2,3101
Dolar kanadyjski	2,4822
Frank szwajcarski	2,3559
Korona czeska	0,1109
Korona duńska	0,4646
Korona estońska	0,2207
Funt brytyjski	5,6315
100 forintów węgierskich	1,4173
100 jenów japońskich	2,9803
Łat lotewski	6,2133
Korona norweska	0,4482
Złoty polski	0,9609
Rubel rosyjski	0,1270
Korona szwedzka	0,3822
1 mln lir tureckich	2,9596
Griwna ukraińska	0,7426
10 tys. lei rumuńskich	1,1885

Firma „Lietpolauto” proponuje podróż luksusowym autokarem „Neoplan” do Warszawy z 50-procentową zniżką. Odjazd 3 kwietnia o godz. 7.00, 7 kwietnia o godz. 9.30 od hotelu „Gintaras”.

Informacja całodobowa.

Vilnius, tel. 65 68 16, 8 287 43219.

KLINIKA STOMATOLOGICZNA TRETJAKOWŃ

Profilaktyka, leczenie, protezowanie. Niskie ceny. Gwarancja. Z okazji otwarcia zniżka 10%. Pracujemy od godz. 9 do 19 (w godzinach wieczornych i w sobotę zgodnie z umową).

Vilnius, ul. Parko 55-1, tel. 48 57 93

OGŁOSZENIA DO "KURIERA WILEŃSKIEGO" - TELEFONICZNIE !

OGŁOSZENIA DROBNE DO „KURIERA WILEŃSKIEGO” PRZYMUJEMY TEŻ TELEFONICZNIE PRZEZ CAŁĄ DOBĘ !

Swoje uwagi prosimy zgłaszać pod nieodpłatnym nr telefonu: 8-800 22900 (w języku litewskim).

Usługę oferuje: UAB „Desimt baht”, Demokratų 53, Kaunas, tel. 8-27 36 11 87.

Jedynie trzeba zatelefonować pod nr telefonu

8 900 20032

3

Cena za 1 minutę Lt

Po odezwaniu się sekretarki automatycznej nastąpi sygnał, po którym prosimy podać swoje imię, nazwisko i numer telefonu z kodem miasta. Po usłyszeniu drugiego sygnału - od którego następuje odliczanie czasu w cenie 3,00 Lt za 1 minutę - trzeba podać treść ogłoszenia i dzień jego ukazania się. Następnie prosimy odłożyć słuchawkę.

Bądź z "Kurierem" na co dzień!

Wydanie codzienne — indeks 0044

1 mies.	6 mies.	8 mies.
20 Lt	120 Lt	160 Lt

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów i mieszkańców wsi — indeks 0227

1 mies.	6 mies.	8 mies.
17 Lt	102 Lt	136 Lt

Wydanie magazynowe (24 strony) — indeks 0172

1 mies.	6 mies.	8 mies.
5 Lt	30 Lt	40 Lt

"Kurier Wileński" można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym

Wydanie codzienne w księgarniach "Księgarnia na Rudnickiej" (Rudininkų 20), "Elephas" (Olandų 3), w Domu Kultury Polskiej (Naugarduko 76), w szkołach

1 mies.	6 mies.	8 mies.	1 mies.	6 mies.	8 mies.
14 Lt	84 Lt	112 Lt	13 Lt	78 Lt	104 Lt

Prenumerata dla czytelników w Polsce

Wydanie codzienne	Wydanie magazynowe				
1 mies.	6 mies.	8 mies.	1 mies.	6 mies.	8 mies.
65 PLN	380 PLN	520 PLN	24 PLN	144 PLN	192 PLN

Konto bankowe: Bank Polska Kasa Opieki SA, I Oddział w Suwałkach, nr. 12401848-07711160-2700-401112-001-0000, VŠ.l. "Vilnijos žodis" z dopiskiem "prenumerata"

Prenumerata dla czytelników za granicą

Wydanie codzienne	Wydanie magazynowe				
1 mies.	6 mies.	8 mies.	1 mies.	6 mies.	8 mies.
15 USD	90 USD	120 USD	6 USD	36 USD	48 USD

Konto bankowe: Lietuvos Žemės Ūkio Bankas, Vilniaus skyrius, b/k 260101424, nr. 101700650, VŠ.l. "Vilnijos žodis"

O prenumeracie zagranicznej prosimy poinformować redakcję: fax. 60 84 45, e-mail: kolport@kurierwileński.lt

KURIER WILEŃSKI	Wydawca VŠ] "Vilnijos žodis" Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 60 84 48) Adres: Birbinių g. 4a 2030 Vilnius Lietuvos Respublika Indeks 0044 SL 322 ISSN 1392-0405 Druk UAB "KLION"	Krystyna Adamowicz, Aleksander Borowik — zastępcy redaktora naczelnego (tel. 60 84 46, 60 84 47). Zespół dziennikarzy: Helena Gładkowska — stolica, Danuta Kamilewicz — "Pocopetek", Paweł Kobak, Stanisław Tarasiewicz — polityka, Sabina Juchniewicz — zdrowie, Irena Litwin — praworządność, Andrzej Łakis — sport, Irena Mikulewicz — "Samo życie", Andrzej Pukszo — kultura, Julitta Tryk — gospodarka (tel. 60 84 46, 60 84 47, e-mail: redaktor@kurierwileński.lt). Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. sołecznicki, tel. 8 — 250 — 52780, Zenon Samulewicz — korespondent na rej. święciański, Aina Sobolewska — korespondent na rej. trocki, Krzysztof Szczepaniak — korespondent na obwód kaliningradzki, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter (tel. 60 84 48). Wanda Zajączkowska — sekretarz redakcji, Marian Sipowicz — zastępca sekretarza redakcji (e-mail: sekret@kurierwileński.lt). Walerian Butkiewicz, Roman Ostroch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe (tel. 60 84 48), Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 60 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 60 84 44, e-mail: reklama@kurierwileński.lt), Roland Juchniewicz — kolportaż — prenumerata (tel. 60 84 44, e-mail: kolport@kurierwileński.lt). Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiacji tekstów nie zamówionych. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbiedzne z opinią redakcji.
Redaktor naczelny Zygmunt Zdanowicz		
e-mail: redaktor@kurierwileński.lt		
tel. 60 84 44 fax. 60 84 45		
		Dyżurny redaktor Irena Litwin